

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9; w Franeyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, raczył w zastosowaniu ustawy zasadniczej o reprezentacji Państwa z dnia 21 grudnia 1867, najmileściwiej Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 29 stycznia b. r. powołać pozasłużbowego i upełnomocnionego ambasadora, tajnego radcę Rudolfa hr. Metschkevenhüllera, do Izby panów Rady państwa jako dożywotniego członka.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

Etat Ministerstwa wyznań i oświaty z powodu ogromnej sumy rozliczonych a bez wyjątku doniosłych zagadnień z zakresu wychowania religijnego, oświaty, kultury i sztuki, które w nim się koncentrują, jest jednym z najważniejszych. Każda też niemal dyskusja w wiedeńskiej Izbie posłów nad tym etatem zamienia się w interesującą a ważną debatę nad szeregiem pierwszorzędną doniosłości kwestyj z zakresu publicznego wychowania, etyki, oświaty i kultury. Tak też części już jest, a niezawodnie także będzie i w dalszym przebiegu tegorocznej dyskusji Izby posłów nad tym etatem.

Już w pierwszym stadium tej dyskusji, bo w czasie obrad nad „Zarządzeniem centralnym“ Ministerstwa oświaty, szereg mowców, między innymi także członek Koła polskiego,

p. Rotter, przedstawili program zadań i życzeń ludności w zakresie etatu oświaty. Pan Minister, dr. Hartel, sam znakomity uczony, wielki znawca sztuk pięknych, pedagog wytrawny, mąż doskonale obznajomiony z potrzebami nauki i oświaty, zabrał już także wczoraj głos, aby odpowiedzieć na przemówienia posłów. Według depeszy treści mowy Pana Ministra była następująca:

P. Minister dr. Hartel, oświadczył, że uznaje usprawiedliwione skargi na niedostateczne środki finansowe na cele naukowe, zwraca jednak uwagę, aby wszystkim życzeniom zadość uczynić, trzeba by na to 40 milionów koron, a na taką sumę żaden Minister skarbu się nie zgodzi. Nie wierzy też mowca w skuteczność zaleconego środka wywarcia nacisku na P. Ministra skarbu. Najlepiej byłoby powiększyć dochody, ale i w tej kwestyi nie łatwo osiągnąć porozumienie. Należy jednak przyznać, że mimo ograniczonych środków w rzeczywistości pod wielu względami zrobiono w ostatnich latach bardzo znaczne postępy, choć z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że w niejednym jeszcze kierunku jesteśmy zacofani. Mowca wita z wdzięcznością i uznaniem myśl, aby na podstawie ogólnej amortyzacji wykonano równocześnie szereg potrzebnych budowli dla zakładów naukowych i sądzi, że uda się dla tej myśli pozyskać także P. Ministra skarbu. Mowca ubolewa jednak, że właśnie w Austrii osądza się zbyt surowo i niesprawiedliwie działalność Zarządu oświaty, którą zagranica ocenia o wiele bezstronnie.

P. Minister polemizował następnie z posłem Rotterem i odparł twierdzenie, jakoby Austrija z przyczyn finansowych wycofała się z wydawnictwa bibliografii nauk przyrodniczych. Stwierdza, że Austrija, uznając myśl zasadniczą tak wspaniałego przedsiębiorstwa, bierze w niem udział. Mowca w odpowiedzi tym, którzy tak wiele kryty-

kują, przypomina, że właśnie z Austrii wyszła myśl połączenia wszystkich Akademii naukowych w jeden wielki Związek; aby sprawy naukowe załatwiać *viribus unitis*.

Z jednej strony przedstawiono mnie, mówił dr. Hartel, jako reprezentanta szkodliwego jezuityzmu, z drugiej zaś spotkał mnie zarzut, że należę do niebezpiecznych wolnomularzy. Nie jest to wprawdzie wygodnie znajdować się między dwoma „puferami“, ale mowca sądzi, że żaden minister, który chce być obiektywnym nie dozna lepszego losu. W dalszym ciągu swoich wywodów dr. Hartel odpowiada także na dwie wniesione interpelacje, z których jedna tyczy się wystąpienia profesora inbruckiego Warmunda. Zdaniem P. Ministra, profesor Warmund w ostatniej swej mowie nie naruszył wprawdzie zasad religii katolickiej, lecz wystąpił przeciw rozmaitym przedstawicielom tej religii i politycznemu ich kierunkowi. P. Minister oświadcza, że jest stanowczo przeciwny nadużywaniu katedr naukowych dla demonstracyj, albo mów politycznych (Oklaski) i obawia się, że właśnie ta mowa należy do kategorii podobnych występów. Sądzi atoli, że nie ma powodu do wydania przepisu przeciw takiemu nadużywaniu katedry, albowiem jest to rzeczą profesorów, utrzymywać na Uniwersytecie spokój i dyscyplinę, gdyż oni są za to odpowiedzialni.

Co się tyczy egzortów świątecznych, to zaprowadzono je w Austrii jeszcze przed rokiem 1849, w roku zaś 1870 na podstawie rozporządzenia uregulowano sprawę ewiezeń religijnych, jak spowiedzi i t. p., rozporządzenie to jednak ani nie ograniczyło egzortów, ani ich zakazało. W r. 1899 wydano do wszystkich Rad szkolnych krajowych polecenie, aby występowały przeciw przeciążaniu niektórych zakładów nadmiarem kazań i t. p. Przymus wykonywania tych ewieżeń religijnych nie istnieje. P. Minister podnosi, że

wobec katolików nie postępuje się wcale inaczej, ani nie czyni się nic innego, jak to, na co się pozwala także żydom i protestantom, a mianowicie, aby swoje praktyki religijne wykonywali w sposób taki, jaki sami uważają za stosowny. (Żywe oklaski). Co prawda, podnoszono co do egzortów życzenia dalej idące, ale zarząd oświaty ich nie uwzględnił.

Pan Minister polemizował następnie z posłem Eisenkolbem, który skarżył się na rzekome prześladowania protestantów i duchownych protestanek. Mowca oświadcza, że jeśli w jakimś konkretnym wypadku ustawa została naruszona, to chętnie za to będzie odpowiadał, ale nie jest w stanie zmieniać ustaw obowiązujących. Tam, gdzie protestantom chodzi istotnie tylko o zaspokojenie swych potrzeb religijnych, z pewnością nikt im w tem przeszkadzać nie będzie, ale trzeba uwzględnić, że w niejednym wypadku niestety ruch przechodzący z katolicyzmu na protestantyzm nie jest wolny od tendencji politycznych, co zresztą jawnie przyznali ci sami, którzy się skarżą. (Głosy: Bardzo dobrze!)

Zarzutem p. Romanczuka o rzekomej gospodarce protekcyjnej i niesprawiedliwości panującej w Ministerstwie oświaty, mowca nie czuje się wcale dotkniętym. Przy powoływaniu urzędników do Ministerstwa nigdy w pierwszej linii nie pytano o ich narodowość. P. Minister stara się zawsze wyszukiwać jak najdzielniejszych urzędników. Nieprawdziwym jest zresztą twierdzenie jakoby w Ministerstwie oświaty nie było żadnego Rusina. Właśnie w ostatnich czasach powołano trzech Rusinów do służby kancelaryjnej. Mamy również w Ministerstwie jednego profesora narodowości ruskiej, który niestety od dłuższego czasu jest ciężko chory i nie może nam swych cennych rad udzielać; zresztą jest w Ministerstwie wielu urzędni-

39)

HAJOTA

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

VI.

(Ciąg dalszy).

Wszyscy poczęli klaskać w ręce i wrzeszczeć, nie wyjącając pana Arnstronga, który porażką swą wcale nie strapiony, rozkazał siostrzeńcowi podnieść sobie łaskę, a chłopcom odkorkować świeżą butelkę.

— To się nazywa mied rozum — rzekł do Dicka, który siedział z wbitemi w ziemię oczami. — Gdybym był na jej miejscu, zrobił bym to samo. A ty, panienko, patrz i ucz się.

— Podoba mi się taka determinacja — zawołał z niezjakim ożywieniem dektor.

— Dzika! zupełnie dzika! — huczał pan Herbert w zachwycie.

— Brawo „mami“! Brawo!

— Benson! Z ciebie zawsze szczęśliwe bydlę!

— Benson zdystansował nas wszystkich! Panowie! Zdrowie Bensonów!

— Arnstrong! w twoje ręce!

— *By Jove!* Te „mami“ z bush'u. Patrzcie tylko! Oto temperament! Brawo! Brawo!

Pan Benson uśmiechnął się w mileznie. Naiwny hold, jaki mu żona kaćka oddała, nie mógł mu być obojętnym. Była wprawdzie murzynką, ale jednocześnie była upajająco młodą i na swój sposób piękną, i miała w swej świadomej kobiecości nieopisany urok dziecięctwa.

Ciepło jej atlasowego ciała, które garnęło się ku niemu z całą jawnością bezwzględne oddania się, biło na niego i wlewało mu ogień w żyły. W tej niepojętej, okrutnej rozterce, w jakiej wiła się jego dusza od tyłu godzin, sam trunek nie wystarczał. Trzeba mu było jeszcze jakiejś podniety, jeszcze jakiegoś zagłuszenia. Utopił wzrok w górzących zrenicach Kalabarki, których białka miały niebieskawe odbłyski stali i wysunawszy dłonie z oplatających je drobnych palców, jedną ręką zawiesił jej na plecy, a drugą przybliżył do ust szklanę spienionego płynu:

— Pij!

Powtarzał ten sam wyraz, z jakim niedawno pochylał się nad wpół przytomnym Kofele, ale teraz dźwięk jego głosu był zupełnie innym, a i wyraz twarzy także. Wszystko, co tam myślał i czuł, pierzeńnię bez śladu.

Ona wzięła szklanę, a tamte kobiety przysunęły się i patrzyły ciekawie, jak piła, krztusząc się trochę i krzywiąc, bo gorzkawy, obcego smaku napój budził w niej wstręt.

— Ale nawet na myśl jej nie przyszło sprzeciwić się.

Milosny poryw, jaki ją ku temu białemu człowiekowi rzucił, kochał się w jej ciemnej, w niewolnictwie wyhodowanej duszy, z poczuciem bezwzględniego posłuszeństwa jego woli. Na tę chwilę on stał się jej wszechwładnym panem i gdyby jej był kazał wziąć siekiere i zabić śpiącego pod szopą męża — kaćka, była by to uczyniła bez wahania; może co najwyżej spróbowała wylomaczyć mu, że nie jest pewną, czy będzie miała dostateczną po temu siłę.

— Pij! powtarzał pan Benson, przyciskając ją silnie do siebie.

Inni agenci powstawali z miejsca i za jego przykładem jeli częstować piwem tamte kobiety.

One wpół się bronily, wpół ze śmiechem i wykrzyknikami zdziwienia kosztowały nieznany trunek.

Panowie Gillis i Fynn, którzy wszędzie i zawsze musieli się na jakieś współzawodnictwo z sobą natknąć, upodobali sobie jedną i razem podsuwali jej swoje szklanki; a gdy ona, zupełnie zresztą bez myśli, wybrała szklanę pana Fynna, pan Gillis ze złości wywał jej swoją na głowę, zaś pan Fynn uniejęcy doskonale naśladować głosy różnych zwierząt, zapiał tryumfująco i piał tak długo i donośnie, aż koguty na faktoryjnym dziedzie zbudziły się i zaczęły sobie podawać głosy.

Zresztą świt był już niedaleki: wrzawa rosła z każdą chwilą. Pianie pana Fynna stało się hasłem do wszelkich skowytów, piszków, ryków, na jakie zdobyć się mogły ochryple gardła i pijacka pomysłowość biesiadników. — Pana Arnstronga porwała straszliwa czkawka, mimo to w przerwach próbował jaszotać jak rozgniewana małpa i wołał na Dick'a, by koniecznie naśladował synogarlicę.

Kobiety, widząc, że ci biali bożkowie zachowują się mniej więcej, jak ich bracia z lasu, osmieliły się zupełnie i stały się nadzwyczaj przystępnymi, ku rozczarowaniu pana Herberta, który był tak spragniony „dzikości“.

Żadna w odpowiedzi na jego zaczepki nie próbowała go kąsać, ani wydrapywać mu oczu, jak się tego skrycie spodziewał. natomiast wszystkie, poznawszy wnet, że ten jest najzapalczyszym, obległy go napastując o *dush'e*.

Dwóm zasmakowało piwo, inne dopominały się głośno o rum i dżyn, które już im były znane.

Nowość otoczenia, światła, krzyki odrzwały je na równi z trunkiem i wprędce popiły się zupełnie.

Tłukły butelki, rozdawały kułaki i pieszczoty, kulając się po dywanie z wybuchami szalonego zwierzęcego śmiechu, a oni już zgoła nie władający sobą, taczali się wraz z niemi, lub deptali po nich, oblewając je piwem i całując zaślinionymi ustami.

Orgia dochodziła do szczytu.

W salonie, od dymu, gorąca i wyziewów zrobiło się zupełnie szaro. Dopalał się lampy płonęły nisko, wybijając się po przez tę ciężką, duszną szarość, jak żółte punkceiki, o przykrych czerwonych obdłaskach.

I tak ich zastał świt.

Rubinowa jego jasność buchnęła przez pootwierane okna i werandowe drzwi i momentalnie zalała całe to kłębowisko poprzetracanych sprzętów, walających się po ziemi pustych butelek słony, potłuczonego szkła, nagich kobiecych ciał, zmiętych i przepconych marynarek, świecących bezsennością i rozpasaniem oczu i wybladłych przepitych twarzy.

I na raz obraz ten zagorzał w płomieniach ekwatoryalnego brzasku, jak zgłiszcza wszystkiego co powinno być kwiatem i pieśnią; zgłiszcza młodości, zgłiszcza wesela, zgłiszcza kobiecego wdziku, zgłiszcza pożądanie; a swąd pogastych lamp rozwłóczył nad nim gryząca woń spalenizny.

Był to widok wstrętny i przerażająco smutny; ze wszystkich wstrętnych widoków tej nocy najsmutniejszy.

Ale mignął tylko i wnet spłowił; a do wnętrza wszedł jak mocz trwałego panowania biały, czysty, bezlistny dzień. Demoniczna groza, oświetlająca przez chwilę tę wyczerpaną bachanalję, znikła; pozostała tylko jej płaska brzydota i trywialność.

Wpół drzemnącej biesiadnicy poczęli mru-gać nabrzękłymi powiekami i przeciągać zesztyniałe członki. Pomimo gorąca chwycił ich jakiś wewnętrzny dreszcz, jak gdyby to światło dzienne wylewało na nich trzęzące kubły wody.

Nadrabiali jednak minami i mówili sobie „dzień dobry“, rzucając cyniczne dowcipy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ków, którzy zupełnie dobrze językiem ruskim władają. P. Minister zapewnia, że tak samo jak dawniej i dziś jest zawsze gotów powoływać do Ministerstwa urzędników narodowości ruskiej, zastrzega się jednak przeciwko twierdzeniu, jakoby powoływanie urzędników pewnej narodowości miało na celu stwarzać w Ministerstwie zastępców spraw pewnego narodu. Co do zarzutu protekcyj przy obsadzeniu posad nauczycieli w szkołach średnich i na Uniwersytetach, to władza P. Ministra jest ograniczona i polega na propozycjach dyrektorów, Rad szkolnych krajowych i wydziałów uniwersyteckich. P. Minister oświadcza, że zbada chętnie każdy fakt konkretny podany mu do wiadomości, odpiera jednak z całą stanowczością wszelkie tego rodzaju ryczałtowe podejrzania. (Oklaski).

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 14 marca).

Wiedeń, 15 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów poseł Schachinger wskazał na konieczność religijnego wychowania młodzieży katolickiej. Mowca polemizował w długim wywodzie z p. Eisenkolbem, nazywając jego przemówienie niesłusznym wnięciem się niekatolika do spraw katolickich. Mowca protestował dalej przeciwko temu, że w austriackim parlamencie mówi się dwuznacznie o świętej przyszłości, oczekującej Niemcy pod wodzą Hohenzollernów. Należy stanowczo zaprotestować przeciwko temu, aby od obywateli Austrii domagano się, by obcemu domowi panującemu okazywali tę samą cześć i miłość, jaką winni oddawać i żywić dla Domu Habsburgów. (Oklaski).

Następnie przemawiał poseł Rotter. Przedewszystkiem p. Rotter omawiał stosunki, w jakich znajduje się Akademia Umiejętności w Krakowie. Mowca wyraził zadowolenie, że dotychczas dla tej Akademii podwyższono od roku 1903 o 10.000 koron, ponieważ część tego podwyższenia może być używana na cele produkcyjne; ta dotacja okazuje się jednak również jeszcze niedostateczną. Mowca żali się na to, że w budżecie oświaty nie ma odpowiednich środków na poparcie rozwoju szkół wyższych. Brak częstokroć budynków na pomieszczenie zakładów uniwersyteckich; z tego powodu muszą być wynajmowane budynki prywatne. Z powodu braku środków finansowych cierpi powaga nauka Państwa w obec zagranicy. Tak n. p. Austria musiała z powodów finansowych — rzecze się współdziałaniu w międzynarodowym wydawnictwie Bibliografii nauk przyrodniczych. — Zarząd skarbowy nie zważa na to, że rozwój szkół wyższych nie tylko wychodzi na korzyść idealnym celom nauki i wiedzy, ale też jest ważnym czynnikiem dobrobytu materialnego. Dla nauki i wiedzy Zarząd finansów państwowych przeznacza zbyt mało, ale jeśli chodzi o to, by zdobyć naukowe wyzyskać dla celów finansowych — wtedy Zarząd ów idzie na czele. Mowca spodziewa się, że P. Minister oświaty z pewnością wszystko uczyni, aby stawić skuteczny opór P. Ministrowi skarbu.

Następnie omawiał p. Rotter obszernie sprawy krakowskich zakładów naukowych, domagał się reformy nauk humanistycznych w szkołach średnich. W Niemczech poczyniono już kroki w tej mierze, żeby także abiturycenci owych szkół średnich, w których nie ma nauki greki, byli dopuszczani do Uniwersytetu. Austria w wielu sprawach idzie za przykładem Niemiec, mowca więc życzy sobie, by i w tej sprawie to uczyniła.

Poseł Rotter przedłożył w końcu swego przemówienia szereg życzeń, dotyczących się Uniwersytetu w Krakowie. Domagał się mianowicie budowy kliniki położniczej, założenia kliniki psychopatycznej i chorób nerwowych, budowy zakładu dla studium rolniczego i doświadczalnej stacji rolniczej, studium weterynaryjnego, uzupełnienia instytutu badań naukowych, co się tyczy chorób zakaźnych, budowy instytutu higieny, oraz lepszego pomieszczenia kilku innych zakładów. (Oklaski).

Z kolei zabrał głos P. Minister oświaty dr. Hartel. (Zobacz na wstępie numeru P. R.)

Następny mowca poseł ks. Włazowski domagał się religijnego wychowania młodzieży i zaprowadzenia egzaminu z religii przy maturze. Albo — powiada — należy maturę zupełnie znieść, ale jeżeli jest, to powinna być egzaminem ze wszystkich przedmiotów. Ks. Włazowski omawiał obszernie położenie duszpasterstwa i duchowieństwa w ogóle, żądał większego uwzględnienia życzeń stanu duchownego, domagał się zmiany ustawy o patronacie, gdyż szczególnie tam, gdzie rządowi przysługuje prawo prezenty, uwydatniają się wielkie braki. Jeżeli chodzi o cele katolickie Rząd jest bardzo oszczędny, a natomiast dla protestanckich pastorów, którzy przybywają z Niemiec i szerzą tu wrogie hasła „Los von Rom“ i t. p. jest dosyć pieniędzy.

Po faktycznym sprostowaniu p. Romanczuka, który w obec twierdzenia P. Ministra oświaty zaprzecza, jakoby profesor narodowości ruskiej zajęty był w Ministerstwie oświaty, — zabrał głos sprawozdawca p. Starzyński. Mowca przyłącza się do zarzutów w sprawie wyznaczenia zbyt małej sumy w budżecie na cele kulturalne. Należy się spodziewać — powiada — że w tej sprawie, w której wotum Izby jest jednomyślne a także i P. Minister oświaty do niego się przyłączył, nastąpi wkrótce polepszenie. Co się tyczy rzekomej gospodarki protekcyjnej w Ministerstwie oświaty, mowcy nie o tem nie wiadomo, a w danym wypadku z pewnością z całą siłą przeciw temu się zwrócił. Następnie polemizował referent z p. Eisenkolbem, który nie jest zadowolony z polityki wyznaniowej P. Ministra; Rząd nie chce przyczynić się do tego, aby protestantyzm stał się w Austrii wszechwładnym i panującym. P. Eisenkolb jest w sprzeczności z ogromną większością tej Izby, tak, że wszystko to co p. Eisenkolb w Izbie zarzucał P. Ministrowi, jest właśnie ze strony większości Izby poczytano P. Ministrowi za zasługę. (Oklaski u Polaków).

Reforma ustawodawstwa małżeńskiego należy do zakresu Ministra sprawiedliwości, a więc do dyskusji nad odpowiednim działem budżetu. O przesławianiu protestantów naturalnie nie może być mowy. Co się tyczy wywodów p. Romanczuka referent za-

strzega się przeciw temu, jakoby sprawozdania gale. Rady szkolnej były tendencyjne. Ta władza krajowa cieszy się powszechnym zaufaniem. Podział Galicji pod względem administracyjnym i politycznym na dwie połowy jest niemożliwy, ponieważ Galicja, jak każda inna prowincja ma znaczenie państwowe. Z podobnym projektem nosił się ongi Minister Bach, mowca zaś nie sądzi, by p. Romanczuk i Rusini pragnęli powrotu ery bachowskiej. (Oklaski u Polaków).

Co się tyczy twierdzenia, że ruskie szkoły ludowe są głównie jednoklasowe a polskie wieloklasowe, mowca i co do tego musi odprężyć zarzuty jako niesłuszne. Szkoły wiecjklasowe są po miastach, a w żadnym mieście Rusini nie stanowią większości, dlatego język polski jest wykładowy. Nieprawdziwe jest twierdzenie, jakoby zaprowadzenie nauki języka polskiego jako obowiązku w szkołach ruskich było przeciwne ustawie, a przeciw w wielu szkołach polskich zaprowadzony jest język ruski jako obowiązkowy.

Następnie przyjęła Izba tytuł „Zarząd centralny“, a po krótkiej dyskusji także etat wyznaniowy, poczem przystąpiono do obrad nad działem „szkoły wyższe“. Referent pos. Starzyński poleca tę pozycję do przyjęcia.

P. Berger (Wszechniemiec) żąda wyłączenia z tego działu politechniki czeskiej w Bernie. Wniosek ten 122 głosami przeciw 32 odrzucono. Za wnioskiem głosowali Wszechniemiecy, kilku członków niemieckiego stronnictwa postępowego i ludowego.

Poseł Fiedler omawiał życzenia Czechów na polu oświaty w ogóle a w szczególności co do szkół wyższych; oświadczył, że Czesi zawsze będą wdzięczni państwu, jeżeli ono zaspokoi kulturalne potrzeby narodu.

Na tem o 7 wieczorem posiedzenie zamknięto, następnę na poniedziałek o 3 po południu.

Z parlamentu włoskiego.

Od 11 b. m., to jest zaraz od drugiego posiedzenia parlamentu włoskiego po jego zebraniu się w dniu 10 b. m. — na pierwszym posiedzeniu dokonano wyboru p. Biancheriego na prezidenta Izby — obraduje włoska Izba posłów nad oświadczeniem rządu. Mianowicie Zanardelli oznajmił, że król nie przyjął dymisji gabinetu, który też pozostaje w urzędzie i prosi Izbę o wyraz zaufania. Dotychczas przemawiali *contra* postawie: Fabri, Riccio i Vincenzo; *pro*: Imperiale i Pellegrini. Pos. Berio zaproponował porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie — Partya republikańska postanowiła wstrzymać się od głosowania nad tym porządkiem dziennym. Socjaliści, po burzliwych obradach, uchwalili popierać gabinet.

Na wczorajszym posiedzeniu w dalszym ciągu dyskusji politycznej przemawiał minister spraw wewnętrznych Giolitti. Między innymi wywodził, że tak często powtarzające się strejki stoją w związku z tem, iż żyjemy w czasach wielkiego ruchu społecznego. Ruch proletaryatu stał się groźnym, gdyby rząd chciał go przemocą zgnieść. Obowiązkiem rządu jest bezstronność. Strejki i agitacja

za strejkami są dopuszczalne. Inaczej ma się rzecz ze strejkami służby publicznej. Minister omawiał dalej zajęcia w Turynie i odczytał okólnik, zawierający wskazówki, jakich udzielił władzom. W sprawie strejku personalu kolejowego oświadcza, że powołanie pod broń jest ustawą dozwoloną i miało na celu przeszkodzić wstrzymaniu ruchu kolejowego, gdyż to byłoby klęską dla ubogiej ludności.

Dzienniki włoskie twierdzą, iż dzięki socyalistom, Zanardelli może liczyć na większość, wynoszącą 70 głosów. Gabinet włoski będzie zatem już drugim, obok francuskiego, gabinetem, opierającym się na większości, do której wchodzi także socjaliści jako partya rządowa.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński udzielać będzie jutro, w niedzielę, audyencji o godzinie 11 przed południem.

— P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki bez poprzedniego zapowiadania zwiedził wczoraj krajowy szpital powszechny we Lwowie, a następnie kliniki. Rezultat inspekcji był dla dyrekcji szpitala dodatni, gdyż P. Marszałek znalazł wszystko w należyтым porządku.

— Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska ob. kał.: Instytuowany na probostwo w Króliku: ks. Paweł Smoczeński, wikary ze Stojanicy.

Zrezygnował z powodu słabości ks. Władysław Ciechanowicz, proboszcz we Wieloswi, a godności wicedziekana miechocińskiego, a w jego miejsce zamianowany wicedziekanem ks. Bolesław Wodyński, proboszcz w Zaleszanych.

Zamianowany zastępcą katechety e. k. gimnazjum w Rzeszowie ks. Karol Materna, wikary w Słocinie.

Urlop półroczny z powodu słabości otrzymał ks. dr. Bronisław Karakulski, katecheta gimn. w Rzeszowie.

Przeniesiony ks. Teofil Lewicki z Wesołej do Stojanicy.

Dyocezja tarnowska: Przeniesieni: ks. Marecin Zuziak z Rożnowa do Nagoszyń, ksiądz Jan Jachtyl z Męciny do Rożnowa, ks. Józef Nowak z Radgoszczy do Męciny, ks. Jan Hołda z Łęk dolnych do Radgoszczy, ks. Wojciech Guzik z Lubziny do Łęk dolnych.

Zwolniony od obowiązku z powodu słabości ks. Euzekosiński, dotychczasowy ekspozyt w Nagoszyńcu.

— Kościół św. Elżbiety. Urzędnicy i studzy e. k. Namiestnictwa subskrybowali na fundusz budowy kościoła św. Elżbiety we Lwowie sumę 11.009 K. Razem z subskrybowaną już poprzednio przez JE. Pana Namiestnika kwotą 6000 K., wynosi subskrypcya urzędników i sług Namiestnictwa ogółem 17.009 K.

— OO. Zmartwychwstańcy. Ojciec św. wydał dekret apostolski, zatwierdzający ostatecznie regułę i zakon OO. Zmartwychwstańców. Dotąd OO. Zmartwychwstańcy byli tylko zgromadzeniem a nie zakonem.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 16 marca w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 5 po południu prof. Uniw. dr. Bronisław Dem-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historja fermy afrykańskiej“ z angielskiego)

XI.

(Ciąg dalszy).

Obróciła się twarzą do ściany pod wpływem nagłego osłabienia i natychmiast zasnęła. Grzegory ostrożnie zdjął tekę z łóżka i czekał cierpliwie. Godziny upływały jedna za drugą a on siedział nieruchomo na krześle, nie czując zmęczenia, słuchając w ciszy, jak krople deszczu były w szyby okna monotonnym pluskiem. O pół do pierwszej powstał z miejsca i cichym krokiem usiłował przejść do swojej kanapy, gdy chora go zawołała.

— Jesteś pani pewna, żeś dobrze zamknęła okno? — bełkotała z przerażonym wzrokiem. Jesteś pani całkiem pewna, że okiennice się dziś nie otworzą?

— Tak, bądź pani spokojna, wszystko zamknięte.

— Pomimo tego nie przeszkodzisz jej pani, aby weszła... Przyjdzie około czwartej rano, sunąc się, pełzając, wślizgując... Nie uda się pani jej odpędzić... Boże! co za zimno! — jęknęła, trzęsąc się cała.

Grzegory widział, że ona majaczy i okrył ją ciepłymi koldrami.

— Ach! śniło mi się, że okno było otwarte i że onatu wchodziła — rzekła, wpatrując się sztywnym wzrokiem w swoją dozorczynię.

— Kogoż się pani tak boi? — spytał serdecznie.

— Jutrenki. Nigdy w życiu nie bałam się niczego — dodała Lyndall, wpatrując się ukradkiem w okno — ale jutrenka zawsze mnie strachem napełniała. Nie pozwoli jej pani przyjść tutaj, prawda?

— Nie... nie... Nie ruszę się ztąd.

Lyndall jednak znowła się uspokajała.

— Nie. Proszę iść spać, musi pani być zmęczona. Obudziłam się nagle ze snu i przestraszyłam się... Jestem dzieckiem. Oto wszystko.

— Ale, ciągle jeszcze dreszcz ją przechodził. Grzegory usiadł obok łóżka, usiłując ją rozerwać i nagle Lyndall poprosiła łagodnie:

— Zechcesz pani rozgrzać mi trochę nogi?

Grzegory przyklął i objął rękami jej nogi; były brzydkie teraz, opuchnięte, ale młodzieńcze przycisnął je do ust i oblał łzami.

— Pani taka dobra, dla czego pani mnie tak lubi? — szepnęła chora w rozrzwinięciu. — Dla czego wszyscy, którzy się do mnie zbliżą, tak mnie kochają? Czyż doprawdy wszystko nie jest tak złe na tym świecie?

Grzegory rozcierał jej ciągle nogi, opierając o nie twarz swoją i w końcu zdrzemnął się w tej pozycyi, nie zdając sobie sprawy, ile czasu upłynęło. Gdy się obudził ze swego chwilowego oszołomienia, zobaczył, że

Lyndall trzyma oczy utkwione w jeden punkt pokoju, z dziwnym wyrazem twarzy. Co też ona tam widziała? Czy to było coś strasznego? Zapytał ją o to łagodnie, a ona odrzekła:

— Widzę biedną małą duszyczkę, która goni za dobrem tego świata... Wyrwa się, walczy, szuka, chce je osiągnąć i w końcu we łzach i cierpieniu przychodzi do przekonania, że prawdziwie dobro znajduje się w liście, dobroci i współczuciu... Tak, prawdziwie dobro jest w tem, żeby nie wymagać od życia więcej, niż ono dać może... Tak, prawdziwie szczęściem na tej ziemi jest kochać i poświęcać się dla drugich... Biedna mała duszyczka! Kocha teraz to, czego życie ją nauczyło... kocha... i...
Czy tylko to wszystko widziała w tym ciemnym kącie?

Nazajutrz rano, Grzegory opowiedział gospodyni, że chora majaczyła przez całą noc. Wróciwszy do pokoju ze śniadaniem, zastał Lyndall siedzącą na łóżku w ogromnym wzburzeniu.

— Proszę mi dać śniadanie, a potem zaraz będę się ubierała.

Jadła z chęćwością, a potem rzekła:

— Usiadłam bez niczyjej pomocy. Podaj mi pani mięso dla psa, sama mu pokrajaj i przygotuj... Dobrze! A teraz proszę przysunąć krzesło i ubierać mnie. To dlatego, że leżałam tak długo w ciemnym pokoju, jestem tak wycieńczona... Aeh! nie, tylko ciągle te łwie łapy! dodała z obrzydzeniem. — No, proszę się spieszyć!

Grzegory przyklął i próbował wsunąć pończochę na spuchniętą nóżkę. Daremnie.

— Szczególna rzecz, żeby można tak utyć od czasu choroby — rzekła Lyndall przypatrując się swoim nogom. — Może to z braku ruchu?...

— Ale wzrok jej stał się niepewny i potwórzyła wahająco:

— Może to z braku ruchu? Jak pani myśli?

Dozorczyni nie nie odpowiedziała, bo tymczasem znalazła większą parę pończoch, a teraz wysłała się, żeby pozapinać buki... Och! z jaką serdeczną ostrożnością!

— Ach! nareszcie! — zawołała Lyndall z uszczęśliwioną miną dziecka, które dostało nowe buki — nareszcie będę mogła pójść na przechadzkę, daleko, daleko!... Daj mi pani jedną z moich białych sukien, która jest przybrana różowymi wstążkami. Mam wrażenie, jakbym nigdy chorą nie była! Widzi pani, że z odrobina energii wszystko zrobić można... nawet przyjść do zdrowia. Podaj mi pani spodnicę.

Była tak szczupła i drobna, że Grzegory rema się wydawało, że lalkę ubiera; chciała ją zanieść na fotel, gdy już wszystko było gotowe, ale odsunęła go ze śmiechem; po raz pierwszy śmiała się od tych długich miesięcy smutku i choroby!

— Nie! nie! proszę mnie puścić, chodź iść sama! — rzekła stawiając ostrożnie nóżki na ziemi. — Proszę podnieść franki — dała — chcę zobaczyć, jak wyglądam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

biński „Walka narodowa 1792. Odstępstwo króla“.

w sali XIV Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4) o godzinie 6 wieczorem prof. dr. J. Nussbaum: „Mógł u zwierząt kręgowych“.

W poniedziałek, dnia 17 b. m., w Zakładzie chemicznym, ul. Długosza 6, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. E. Romer: „Stolice Europy“ (Warszawa, Kraków, Wilno, Poznań, Gdańsk).

— **Obwieszczenie.** W *Gazecie Lwowskiej* z dnia 12 marca 1902 nr. 58 ogłoszono konkurs i bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1902/1903 około 100 aspirantów do c. k. szkoły szkoły kadeckiej obrony krajowej w Wiedniu.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

— **Akces** do wiadomej odezwy w sprawie demonstracji lwowskich zgłosili w dalszym ciągu:

Z stanisławowskiego: Alfred Doschot, Leon Ziarkiewicz, Juliusz Latkowski, Adolf Wiśniewski, Józef Lapiński, Józef Dobek Zaręba, Szczyński Samborski, ks. Karol Bogucki, Krupka, J. Gryziecki, Mieczysław Brykaczynski. Z samborskiego: Prefekt sodalicyi Ludwik Balicki, Zygmunt Sulimirski, Piotr Bruch, Stanisław Skibiński, Mieczysław Darowski, August Dunin.

Z sanockiego: Włodzimierz Truskolaski, Władysław Wiktor, Stanisław Gniewosz, trzy podpisy nieczytelne.

Z cieszanowskiego: Tytus Zarzycki, Julian Puzyna.

Z lwowskiego: Alfred Dzikowski, Aleksander Mazanowski.

Z rudeckiego i żydaczowskiego (na jednej liście): Ludwik br. Brückmann, Józef Giżowski, Gracyan Januszkiewicz, Zdzisław Krynicki, Stanisław Szczyński, Wiktor Włodk, dr. Feliks Braetschner, T. Szypajło, W. Suchodolski, Białek, E. Osadziński, Daniel, Z. Ziemiański, Wiktor Ostrowski, Antoni Abgarowicz, Feliks Barański, Wasilewski, de Biberstein, A. Gogojewicz, ks. E. Pocię, Kazimierz Winnicki, Wyszowski, Wiśniewski, Leszczyński, ks. Lewandowski, Parkota, Bolesław Huczyński, Janiszewski, dr. Władysław Rubinstein, Witold Lityński, Mikołaj Podlewski.

Z rohatyńskiego: Maurycy Myciel-ski, Michał Myciel-ski, Stanisław Karski, ks. Stanisław Tyczka, ks. Stefan Król, ks. Zygmunt Truskowski, Mikołaj Cieński, Józef Świążewski, Władysław Gawroński, Bolesław Cieński, Klemens Dzieduszycki.

Kazimierz Obertyński (sokalskie), Henryk Potworowski (bohorodezańskie), Stanisław Łodyński (kamioneckie), Zygmunt Rudnicki (bobreckie), Adam Fink (wadowickie), Bronisław Osuchowski (turczańskie), Stanisław Dydyński (rzeszowskie), Stanisław Wybranowski (brzeżański), Zdzisław Younga (przemyslański), Mieczysław Artwiński (mieleskie), Adam Krajewski (brodzkie), Romuald Wojciechowski (ropczyckie), Fortunat Skarzyński (podhajeckie), Mieczysław Konopacki (zbarazkie), Stanisław Jasiński (kołomyjskie), Władysław Głębocki (nowosądeckie), Juliusz br. Brunicki (stryjskie), Jerzy Dunin hr. Berkowski (trębowski).

— **Koncert Kopernikowski** z współudziałem p. Bel Sorol oraz pierwszorzędnych sił artystycznych teatru miejskiego odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. w auli Politechniki. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety są do nabycia w księgarni p. Altenberga.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa akcyjnego „kolej żelazna Chabówka-Zakopane“ odbędzie się dnia 5 kwietnia r. b. o godzinie 11 rano w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie. Na porządku dziennym: budowa odnogi kolejowej ze stacji Nowy Targ do granicy węgierskiej ku Królewianom (Kralowan), emisja nowych akcyjnych zakładów Towarzystwa, celem uzyskania funduszy na budowę tej odnogi; upoważnienie rady zawiadowczej do przedsięwzięcia odpowiednich kroków, celem przeprowadzenia tej budowy.

— **Reforma wychowania publicznego.** Na ten temat mówił wczoraj w sali wykładowej Zakładu fizyologicznego dr. Eugeniusz Piasecki. W zgromadzeniu dość licznym wzięły udział: lwowskie Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych, wspólnie z Towarzystwem lekarskim, pedagogiem, higienicznym, Związkiem „Sokoła“ i Towarzystwem „Sokoła“ lwowskiego.

Zebrań zagań prezes Tow. lekarskiego, dr. Sołowij, zaznaczając, że grono lekarzy zastanawiało się nad tem od dawna, jaka forma wychowania fizycznego jest najlepsza. Poczem oddał głos dr. Piaseckiemu.

Referent odczyt swój podzielił na dwie części. W pierwszej zastanawiał się nad obecnym stanem nauki o wychowaniu fizycznym — w drugiej wyciągał wnioski z tego stanu, mówił o historii gimnastyki, wykazywał o ile który jej dział jest lepszy i korzystniejszy dla celów wychowania fizycznego.

Pierwszeństwo przyznawał prelegent gimnastyce szwedzkiej, po której w pierwszym rzędzie stawił angielską jako zabawową. Wywody swoje popierał przykładami, o ile sporty przyjęte od Anglików wpływały dodatnio na młodzież. Ażeby jednak młodzież ochronić od pochylego trzymania się, zgarbienia — prele-

gent poleca jedynie gimnastykę szwedzką. Na tem przerwał dr. Piasecki dalszy swój wykład.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos radca Piasecki i dyr. Mańkowski, dalszy ciąg prelekcji i dyskusji odroczone.

— **Drugi wykład** i ostatni rady szkolnego p. Jul. Turczyńskiego, odbędzie się w niedzielę, 16 b. m., o godzinie 5.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem w sali Instytutu fizycznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. Prof. Piotrowski: „O nowszych poglądach przyrodniczych w świetle teorii poznania“. 2. Luźne komunikacje.

† **Franciszek Karasiński**, em. radca Dworu, kawaler orderów Ces. Leopolda i Żelaznej korony III kl., honorowy obywatel miasta Jasła, zmarł wczoraj po południu we Lwowie, przeżywszy lat 77. Zmarły, dawniej znakomity urzędnik polityczny a wzorowy obywatel kraju, cieszył się wielką sympatją i szacunkiem w szerokich kręgach, z którymi pozostawał w prywatnych czy w urzędowych stosunkach. Jedną z ówek zmarłego jest zamężną za radcą Namieśnictwa p. Stanisławem Żymnym, a jeden z synów pozostaje w służbie politycznej.

Pogrzeb s. p. Fr. Karasińskiego odbędzie się jutro, w niedzielę, po południu z domu żałoby (ul. Małeckiego 8) na ementarz Łyczakowski.

— **Zgon** Bronisławy Poświkowej wywołał w szerokich kręgach naszego miasta szczere współczucie, tem bardziej, że nastąpił w tak niezwykłych warunkach i przez najbliższych zmarłej niespodziewany. Z Królestwa przybywa na obrzęd pogrzebowy utalentowanej artystki-malarki liczący zastęp jej krewnych, wskutek czego wyprawienie zwłok zmarłej nastąpi z domu żałoby z półgodzinnym opóźnieniem (o godzinie pół do 4 po południu).

Pp. Solsey odbierają z wielu stron dowody prawdziwego współczucia w nieszczęściu, które ich tak nagle dotknęło.

— **Żywe zainteresowanie** budzi jutrzejszy koncert Towarzystwa muzycznego, a to głównie programem składającym się wyłącznie z utworów polskiej kompozytorów. Z autorów trzech dzieł najmniej dotychczas znanym jest p. Kuczkiwicz, który zatem zdobywać będzie jutro ostrogi kompozytorskie. Nazwisko Leona hr. Pinińskiego jako kompozytora znamem już jest zaszczycenie naszej publiczności, głównie jako kompozytora pięknych pieśni, śpiewanych przed dwoma laty na koncercie dobroczynnym w starym teatrze Skarbrowskim. Poemat symfoniczny Mieczysława Sołtysa, dyrektora naszego Tow. muzycznego i znanego obecnie kompozytora, zakończy koncert, na który niewątpliwie stawi się liczna publiczność.

— **Unieważnione wybory.** Wczoraj zebrała się w lokalu korporacyjnym Stowarzyszenia przemysłowego gospodnio-szynkarskiego komisja skrutacyjna, celem przeprowadzenia skrutacji z odbytych we środę wyborów. Przy obliczeniu głosów, które odbyło się w obecności starszego radcy magistratu, p. Strzelbickiego, okazało się, że 183 głosujących oddało 225 kartek głosowania, czyli o 42 więcej, aniżeli powinni byli oddać. Wobec tego wybory zostały unieważnione.

— **Z powodu zawiei śnieżnej** wstrzymano ruch ogólny na linii kolei lokalnej Nowy Żupków-Cisna, aż do odwołania.

— **Walne zgromadzenie** lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem w sali Tow. pedagogicznego, przy ul. Zimorowicza 17.

— **Kolej do nowej rzeźni.** Z Ministerstwa kolei nadeszła wczoraj koncesja na budowę toru kolejowego ze stacji Podzamcze do nowej rzeźni. Niebawem też gdy mrozy sfolgują, będą się mogły rozpocząć roboty ziemne około budowy tej linii.

— **„Szkoła nauk politycznych“.** Pod tą nazwą powstało nowe stowarzyszenie wykładowe i kształcące we Lwowie. Celem jest popularyzowanie nauk społecznych w zakresie ekonomii, socjologii, historii i prawa, a zakres jego działalności jest bardzo szeroki; ma ono zakładać osobne koła i filie, podejmować wydawnictwa, udzielać rad i wskazywać swym członkom.

Od istniejących już instytucji popularyzujących wiedzę, „Szkoła nauk politycznych“ ma się wyróżnić większą systematycznością w swej działalności popularyzatorskiej, ma też na celu wykształcić odpowiedni zastęp prelegentów dla szerokiej popularyzatorskiej działalności po wsiach.

— **Tow. oszczędności kobiet** odbędzie swe doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 23 b. m., o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa, przy ul. Batorego 11, I piętro.

— **Wystawa** prac państwowych szkół zawodowych otwarta została wczoraj w miejskim Muzeum przemysłowym. Objęmuje ona wyroby 86 szkół zawodowych austriackich z zakresu różnych dziedzin przemysłu artystycznego. Wystawa ta potrwa do końca marca b. r.

— **Związek** Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych żydowskich ukonstytuował się we Lwowie, stawiając sobie za cel: 1. przeprowadzenie ścisłej lustracji wszystkich zakładów, ubiegających się o przyjęcie do Związku; 2. pou-

czenie w sprawach faszji podatkowych; oraz 3. przestrzeganie ścisłego wykonywania ustawy przeciwko lichwie. Związkowym stowarzyszeniom zaproponowano wprowadzenie maksymalnej stopy 10 proc.

Związek ma zamiar wydawać tygodnik w języku polskim, do którego ma być dołączony dodatek żargonowy, zawierający praktyczne wskazówki dla kierowników po miasteczkach. Budżet Związku preliminowany jest na 20.000 K., na które ma się złożyć 200 stowarzyszeń z roczną wkładką, wynoszącą maksymalnie 190 K. Dotychczas 70 stowarzyszeń oświadczyło gotowość przystąpienia do Związku.

Na czele związku stanęli: adw. dr. Goldhammer z Tarnowa i adw. dr. Wittlin ze Lwowa.

— **Statystyka pocztowa.** W styczniu nadano we Lwowie 726.983 listów prywatnych niepoleconych, 364.605 kart korespondencyjnych, 224.009 listów urzędowych niepoleconych, 101.066 listów poleconych (w ogóle), 66.632 przesyłek pod opaską, 14.855 przesyłek z próbkami, 724.009 egzemplarzy gazet, ogółem 2.222.159; 9236 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1580 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 37.674 pakietów zwykłych, ogółem 48.490; wpłacono 29.650 przekazów na kwotę 1.292.439 K. 31 h., 10038 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2.791.860 K. 38 h., 1884 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 52.519 K. 72 h., razem 4.136.819 K. 41 h. Wpłacono 88.162 przekazów na kwotę 2.904.644 K. 42 h., 1953 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 2.074.028 K. 26 h., 737 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 49.686 K. 55 h. razem 5.028.359 K. 23 h.

Nadeszło do Lwowa: 864.073 listów prywatnych niepoleconych, 682.992 kart korespondencyjnych, 104.755 listów urzędowych niepoleconych, 112.260 listów poleconych (w ogóle), 107.119 przesyłek pod opaską, 13.251 przesyłek z próbkami, 150.652 egzemplarzy gazet, ogółem 2.035.102; 12.929 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2299 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 45.264 pakietów zwykłych, ogółem 60.492.

— **Statystyka telegraficzna.** W styczniu nadano we Lwowie 16.369 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 15.505 K. — h. nadeszło 20.339 d-pesz dla adresatów w miejscu, a 142.364 telegramów do przetelegrafowania (transita);

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu styczniu nadano we Lwowie telegramów 2189. Nadeszło 1858 telegramów. Ilość abonentów 770. Ilość rozmów telefonicznych 75.112. Dochód 2521 K. Sieć międzymiastowa: Ilość abonentów 77; rozmów telefonicznych 1487. Dochód 2248 K. Razem 4769 K.

— **Zmiana własności.** Większą własność ziemską Kuderawę, w pow. gródcekim, nabyli od dotychczasowych właścicieli pp. Stanisław i Włodzimierz Giżowscy.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj przy ul. Żółkiewskiej 59. Straż pożarna usunęła grożące niebezpieczeństwo.

△ **Samobójstwo.** W jednym z tutejszych hoteli przy placu Maryackim odebrał sobie wczoraj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w głowę, 23-letni kelner Karol Surowka. Po stwierdzeniu śmierci samobójczej przez lekarza miejskiego, ostawiono zwłoki do kostnicy zakładu medycyny sądowej. Powód samobójstwa niezany. W pokoju, w którym Surowka pozabawił się życia, znaleziono na stole jedynie kartkę ze słowami: „Bóg nas oświadczy“.

△ **Kronika policyjna.** Ze stajni przy ul. Zielonej 47, skradziono wczoraj w nocy p. B. Sch. konia gniadego z czarnym ogonem, wartości około 200 K.

Książeczkę Kasy oszczędności, opiewającą na 50 zł. i हुłustkę zimową skradła służącej Maryi Balbir, faktorka Szifra Strassberg.

Złotą obrączkę ślubną wartości 40 K., z napisem wewnątrz: „Błogosław Boże, Stanisław 24 2 1900“ zgubiła p. W. P., żona konceptysty dyrekcji kolei państwowej.

Właścicielka przedsiębiorstwa studniarskiego Anna Dominik doniosła tutejszej policyi, że zatrudniony u niej ślusarz Kazimierz Maryniec sprzeniewierzył 32 K., które pobrał na jej rachunek u rozmaitych osób.

Złoty zegarek podwójnie kryty, oznaczony monogramem „I. S.“, wartości 80 K., złoty łańcuszek kółczkowej roboty, wartości 100 K., oraz dwie złote bransolety łańcuszkowej roboty, wartości 150 K., skradziono inżynierowi p. H. S., zamieszkałemu przy ul. Lenartowicza w willi Józefina.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Marya z bar. Horochów Konopkowa, w 66 roku życia;

Filipina z Mayzłów Waligórska, b. właśc. dóbr w Królestwie Polskim, w 58 roku życia. W Żołyń, ks. Tomasz Kapinowski, tamtejszy wikary, w 31 roku życia.

— **Jubileusz katedry warszawskiej.** W roku bieżącym 300 lat mija, gdy w roku 1602 szalony wichur poczynił wielkie spustoszenia w Warszawie, a między innymi porząwał dachy i obalił wieżę na kościele św. Jana, dziś archikatedralnym. Sklepienie boczne świątyni po lewej stronie zapadło się, znaczna część

świątyni była zasypana gruzami, które, spadając, porozbiły groby i ołtarze. Ocalał tylko cudowny krzyż Zbawiciela, przywieziony z Norymbergii przez Jerzego Baryczkę, rającę Warszawy, na 30 lat przed zawaleniem się lewej nawy kościelnej. Król Zygmunt III polecił ocalały krzyż umieścić w innym ołtarzu, a później Stanisław Małopolski, podchorąży braclawski, ofiarował kapitulę 39.000 złotych na budowę kaplicy, pod którą fundamenty założono za czasów biskupa Tarły. W tej kaplicy pamiątkowej krucyfiks dotychczas jest przechowywany. Również w roku bieżącym przypada 500-letnia rocznica, gdy w roku 1402, Janusz I, książę warszawski, syn Ziemowita, zyskał pozwolenie Papieża Bonifacego na przeniesienie kanoników kolegiaty z Czerska do Warszawy. Za tego księcia kościół św. Jana, który wówczas zajmował obszar presbyteryum i stall dla duchowieństwa, został rozszerzony do rozmiarów, w jakich dziś pozostaje. Tylko dwie kaplice dobudowano później.

— **Z Krakowa** donoszą: Rozprawa o zbrodnię ciężkiego obrażenia ciała i gwałtu publicznego przeciw Jędrzejowi Ciurze i 7 współobwinionym parobkom z Uszwi, zakończyła się wczoraj po południu. Obwinieni stali pod zarzutem ciężkiego pobicia Jędrzeja Rabisza, oraz gwałtu publicznego na osobach żandarma Mikołaja Iskowa i wójta Walentego Bartysa, których lekko pokaleczyli. Jędrzej Ciura i Wojciech Musiał otrzymali po roku ciężkiego więzienia, inni obwinieni skazani zostali na 2—8 miesięcy.

— **Śmiertelny wypadek.** W Pikulicach, obok Przemysła, zasypana onegdaj glina na śmierć robotnika zatrudnionego w tantejszej cegielni, Wawrzyca Kasprzyka.

— **Zwłoki** nowonarodzonego dziecka płci męskiej znaleziono onegdaj w Brodach, w ogrodzie tantejszego mieszkańca Józefa Zajęczyńskiego. Żandarmerya rozwinęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia wyrodnej matki.

— **Kobieta-zwierzę.** Z Trembowlu donoszą: Do więzienia śledczego tutejszego sądu powiatowego ostawiono onegdaj 20-letnią Karolinę Stebnicką, służącą u jednej z tutejszych mieszczanek p. S., pod zarzutem zbrodni dzieciobójstwa. Stebnicka mianowicie powiła dziecko nieślubne a następnie udusiwszy je, zagrzebała w kupie nawozu.

— **Pod zarzutem otrucia** teścia uwięziono w Insteburgu niejaką Dąbrowską. Obdukcya zwłok wykazała otrucie fosforem. Śledztwo dalsze w toku.

— **Morderstwo.** W Hechstheim koło Moguncyi przebił nożem rzeźnik Schulder, po gwałtownej sprzeczce, swego 24-letniego syna. Syn zginął na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

(mr.) **Generał Klemens Kołaczkowski**, którego obszerne „Wspomnienia“ spotkały się z powszechnym uznaniem całej krytyki i czytelników, napisał osobno, widocznie dla cudzoziemców przeznaczony wspomnienie historyczne o twórcy legionów polskich we Włoszech, Henryku Dąbrowskim, wydane obecnie w przekładzie polskim z francuskiego oryginału przez krakowską Spółkę wydawniczą polską. Wszystkie wybitne dodatnie cechy, podkreślone przez nas przy sposobności oceny pamiętników Kołaczkowskiego, występują i w tym zwięzłym, treściwym szkicu w całej pełni. Sylwetka rozgłośniejszy sławy generała, bohatera na tyłu polach bitew, wiernego szlacharza napoleońskiej armii nawet wtedy, gdy jego koledzy jeden za drugim usuwali się z szeregów, występuje z pod pióra Kołaczkowskiego wyraziście. Autor nie zaniedbał żadnego szczegółu, drobnego choćby zdarzenia, byle tylko postać ukończoną przez siebie kolegę, cenionego wysoko obywatela kraju i przyjaciela żołnierzy podwładnych, możliwie uwypuklił. I przyznać trzeba udało mu się to w wysokim stopniu, a wartość opowieści jego potęguje fakt, iż powstała ona na podstawie wspólnych gawęd i rozmów z samym-że Dąbrowskim. Cudzoziemcy znajdują tutaj barwnie odmalowany jeden z najciekawszych okresów dziejów Europy środkowej w zaraniu ubiegłego stulecia, a i Polacy obojętnie kart tych przetrwać bynajmniej nie będą.

Pisał je świadek naoczny, bezstronny, żołnierz doświadczony: z opowiadania jego o przeszłości niejedno doświadczenie zaczerpnąć można na przyszłość. Książkę zdobiją liczne ilustracje.

Pomników Krakowa ukazał się bardzo ciekawy zeszutek XXIII. Dr. Feliks Koper pisze w nim, ilustrując tekst licznymi rycinami o architekturze renesansu z Zygmuntońskiej epoki, zabytkach odrodzenia z czasów przedzygmuntowskich i bronzach z Zygmuntońskiej epoki. Tablice rysunkowe Maksymiliana i Stanisława Cerechów nie ustępują pod względem doskonałości wykonania w niczem umieszczonym w zeszytach poprzednich, o których wyrażaliśmy się z największymi pochwałami. Tutaj należałoby sąd dawniejszy powtórzyć dosłownie.

Dyrekcja Narodnego Divadla w Pradze zaprosiła na szereg gościnnych występów p. Romana Żelazowskiego. W razie otrzymania pozwolenia na wyjazd, p. Żelazowski wystąpi tam w następujących sztukach: „Dzwon zatopiony”, „Nieuczciwi”, „Otello”, „Makbet”, „Pietro Caruso”, „Widma” Ibsena i innych.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę, na ogólne żądanie, „Manon” opera w 4 aktach J. Masseneta. Gościnny występ Bel Sorel.

W niedzielę o godz. 3 po południu „Popychadło” komedia w 5 aktach J. Szutkiewicza.

W niedzielę o godz. pół 8 wieczorem po cenachniżonych po raz piąty „Urwasi” opera w 2 aktach Erazma Dłuskiego. Nastąpi „Majowa msza” obrazek w słońcu w 1 akcie M. Tarkiewicza. — „W sieciach Satyra” pastel à la Vatteau w 1 akcie M. Tarkiewicza i „Królowa Bajka” pastel księżyce w 1 akcie M. Tarkiewicza.

W poniedziałek po raz siódmy „Latający Holender” romantyczna opera w 3 aktach R. Wagnera.

We wtorek po raz trzeci i ostatni „Mignon”, opera w 4 aktach Ambrożego Thomasa. Przedostatni gościnny występ Bel Sorel i ostatni występ Jadwigi Camilowej i M. Lewickiego.

We środę, ku uczczeniu 75-rocznicy urodzin Józefa Bliżnińskiego (wznowienie) „Pan Damazy” komedia w 4 aktach Józefa Bliżnińskiego.

POLSKA MUSICA SACRA.

Historyczną akademię muzyczną urządzoną staraniem i pod kierownictwem ks. dr. Józefa Surzyńskiego, nazwać można u nas wprost wydarzeniem w dziedzinie muzyki. Publiczność nasza, której tego rodzaju strawy artystycznej na koncertach nie pożywano dotychczas nigdy, okazała się najzupełniej dla niej przystępną i śledziła przebieg produkcji z żywym udziałem i zainteresowaniem. Nie mogę niestety wyczerpać w niniejszym artykule całego tematu, bo rzecz jest u nas tak nową, a przytem tak doniosłego znaczenia, iż wyczerpujące omówienie wymagałoby chyba całego szeregu felietonów.

Wielbny dyrygent akademii

Wielbny dyrygent akademii... przez ks. Surzyńskiego objaśnienia. Ale typ ten ginie w naszej muzyce już z początkiem XIX. stulecia, a wskrzesza go dopiero ks. Surzyński własną osobą. Tylko, że do owe-go określenia kapłana-artysty trzeba by dodać jeszcze inne. Ks. Surzyński jest bowiem zarazem uczonym, gruntownym znawcą historii muzyki, odnowicielem i wydawcą najcenniejszych w pyłach archiwalnych zagrzebanych pomników polskiej muzyki kościelnej, wreszcie reformatorem, niestrudżonym propagatorem wielkiej myśli wskrzeszenia całego tego, nie tylko u nas, ale i w całej Europie, w ciągu ostatniego stulecia zaniedbanego działa sztuki, stanowiącego przytem tak piękny dział służby Bożej.

Kto z uwagą i skupieniem brał udział we wczesniejszej akademii, ten niewątpliwie odniósł przedewszystkiem to wrażenie, że w cichym tym i skromnym kapłanie, naprzemian kierującym wykonaniem utworów i objaśniającym ich powstanie i znaczenie, żyje ogromny zapał i niespożyta energia, że przewodniczył nam człowiek, który bez szumnych programów i zapowiedzi, tylko czynem samym przoduje dziełu wielkiemu, wziął na barki swoje przeprowadzenie w naszym kraju wielkiej idei, rozbudzonej w ostatnich lat dziesiątkach ubiegłego stulecia w całej Europie i przeprowadzeniu jej poświęcił całe swe życie. Ideą tą jest odrodzenie muzyki kościelnej przez powrót do dawnej czystości stylu i formy. A sądząc z wrażenia, jakie pierwsza i jedyna dotychczas próba wywarła wczoraj, idea ta teraz już i u nas nie usnie.

Zainicyował ją u nas Wincenty Pol przed 40 laty. Jeżeli rzecz nie udała się od razu, to zważyć trzeba, że rzeczy wielkie, w których wziąć może udział znaczna część sił duchowych całego narodu, nie udają się prawie nigdy od razu. Zresztą brakło może przewodnika, któryby przynosił dla sprawy nie tylko szczery zapał, ale gruntowną fachową wiedzę, pozwalającą mu czynnie kierować całym ruchem. Dzisiaj człowieka takiego mamy w osobie ks. Surzyńskiego.

Po rozpoczęciu wieczoru krótkim *Veni Creator* kompozycji ks. Surzyńskiego, podał wielbny dyrygent w krótkim zarysie dzieje muzyki kościelnej w Polsce w epoce klasycznej XVI — XVIII wieku. Rozpoczął od skreślenia działalności Grzegorza z Sanoka, arcybiskupa lwowskiego i objaśnił działalność

i znaczenie polskich kompozytorów kościelnych z tych czasów. Jest to długi szereg świetnych imion, których dzieła nietylko wedle osobistego zdania ks. Surzyńskiego, ale także za świadectwem powołanych przez niego powag zagranicznych, tak współczesnych twórcom, jak dzisiejszych, współzawodniczyć mogą z najpiękniejszymi utworami szkoły rzymskiej. A więc najprzód ks. Sebastian z Fulszyna i Marcin Leopolita, twórcą sławnych trenów Jeremiasza. Dalej całe to kolegium Roratystów, założone przez Zygmunta I, owa, jak ją nazywa ks. Surzyński „Syxtyna polska”, z którą łączy się imiona Mikołaja Zieleńskiego „polskiego Palestriny” i Mikołaja Gomółki. Z wieku XVII i XVIII tylko jako „rej wiodących” cytuję ks. Surzyński ks. Bartłomieja Pękia i ks. Grzegorza Gorczyckiego. Omówiwszy wyczerpująco działalność i znaczenie tych i innych jeszcze kompozytorów, przeszedł ks. Surzyński do skrócenia współczesnego ruchu reformy katolickiej muzyki kościelnej, zainicyowanego przez arcybiskupa kolońskiego ks. Droste-Fischeringa, znajdującego widomy swój wyraz w szkole ratysbońskiej, wydającej mężów jak Witte, i ks. Proskę. Nader interesującym było zapewnienie, że Ryszard Wagner, protestant i muzyczny twórca starych germańskich „sag” i mytów, uwielbiał katolicką muzykę kościelną i w powrocie do dawnej czystości widział jej przyszłość. W nim upatruje ją również cała szkoła ratysbońska. Reformą jest tu powrót, powrót muzyki do dawnej czystości śpiewu gregoriańskiego, do jego stylu i jego tonacji. Gorącym wezwaniem do Arcypasterzy o poparcie tego ruchu i u nas i życzeniem zmartwychpowstania dawnej świetności polskiej muzyki kościelnej zakończył czeigodny prelegent swe nader pouczające i interesujące wywody.

Program muzyczny podawał niejako ilustrację odczytu — każdy prawie ze wspomnianych kompozytorów, reprezentowany był jakimś utworem lub zwartą jego częścią. Z najnowszych zapoznał nas ks. Surzyński z kilkoma własnymi pięknymi kompozycjami i utworem Żmudzina Nowalisia, który — zdaniem prelegenta — z polskich wychowawców szkoły ratysbońskiej „największe osiągnął korzyści”. W bogatym tym programie znajdują się istotnie perły pierwszej wedy. Publiczność, nieprzyzwyczajona do poważnego, prawie surowego stylu kościelnej polifonii, która wedle trafego określenia ks.

grosów z sobą i odsunięcie punktu ciężkości od jednego, melody prowadzącego głosu, możnaby w przeciwstawieniu do nowożytnej melody nazwać czemś nieosobistym, prawie przedmiotowym — publiczność ta nietylko słuchała w skupieniu tych utworów, lecz niektóre z nich, jak przedziwne Graduate „in monte Oliveti” Mikołaja Zieleńskiego, lub śliczne „Calligaverunt” Nowalisia przyjmowała wprost z entuzjazmem.

Na wystudowanie tych, ogromnie trudnych rzeczy, miano tylko trzy dni czasu. Nie dziw, że nie wszystko wypadło w wykonaniu zupełnie bez zarzutu. Jak trudnymi są do wykonania te utwory, tego dowodem może być okoliczność, że chórek niderlandzki de Langego, wykonujący wyłącznie utwory z tych czasów (zresztą i świeckie) a złożony z samych śpiewaków i śpiewaczek, którzy na estradzie intonują bez podawania im tonu, sławny jest w Europie przedewszystkiem z tego, że śpiewa utwory te po prostu — czysto. Jeżeli się zważy tak krótki czas przygotowania, i zważy, że przeciw większa część utworów wykonaną była i czysto i z wielką precyzją zwłaszcza w dynamice, przynależna trzeba, że wyborowy chór Towarzystwa muzycznego zrobił istotnie wiele.

O praktycznym przeprowadzeniu w Kościele myśli podanych przez ks. Surzyńskiego pomyślał niewątpliwie powołano do tego osobistości. Z punktu widzenia czysto artystycznego życzyliby należało, ażeby wczorajsza, tak udatnie przez ks. Surzyńskiego zainicyowana próba nie pozostała nią na zawsze i by zwyczaj dawania w odpowiednich porach religijnych koncertów za przykładem zagranicy przyjął się i u nas i utrwał na stałe.

Scerwyn Berson.

Akcynny Bank związkowy.

Lwów, 15 marca.

Walne zgromadzenie Banku związkowego stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbyło się dziś przed południem w lokalu własnym przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Obrady zgromadzenia zajął imieniem koncesjonaryuszów p. Stefan Sękowski. Witając zgromadzonych delegatów stowarzyszeń i akcyonaryuszów, stręcił następnie pokrótce historię usiłowań około założenia

Banku od lat 28, poczem przedstawił komisarza rządowego starostę p. Holodyńskiego.

Z kolei powołał przewodniczący na sekretarzy pp. Kusibę z Przemyśla i Potockiego z Limanowy.

Po sprawdzeniu pełnomocnictw i legitymacji delegatów dyrektor p. Terenokoczy, składając sprawozdanie z dotychczasowych czynności komitetu wykonawczego, zawiadomił zgromadzenie, że kapitał zakładowany w sumie 1 miliona koron został już subskrybowany, komitet otrzymał już koncesję a Namiestnictwo zatwierdziło statut Banku. Sprawozdanie swoje zakończył p. Terenokoczy następującymi wnioskami:

1. Zgromadzeni uchwalają założyć Bank związkowy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

2. Zgromadzeni przyjmują *en bloc* zatwierdzony przez Namiestnictwo statut Banku.

Wnioski te zgromadzenie uchwała bez dyskusji. Z kolei po skonstatowaniu przez przewodniczącego, że na sali obecnych jest 54 delegatów stowarzyszeń, reprezentujących 217 głosów i 27 osób prywatnych reprezentujących 100 głosów, przystąpiono do wyboru członków rady nadzorczej i wydziału rewizyjnego.

Do Rady nadzorczej wybrani zostali pp.: Wojciech Biechoński, dr. Wiktor Lechowski, Hilary Filasiewicz, Przemysław Kotarski, Bolesław Żardecki, Eugeniusz Kusiba, Władysław Terenokoczy, Stefan Sękowski, Adam hr. Skrzyński, Roman książ. Pużyna, Ludwik Baldwin Ramułt i Kazimierz Łaski.

Do wydziału rewizyjnego wybrano pp.: Karola Edwarda Eplera, Tomasza Łaszczę i Stanisława Ostaszewskiego.

Po odczytaniu pism z życzeniami dla Banku, nadesłanych przez pp. Romanowicza i Kocyana, podziękował p. Ramułt w serdecznych słowach wszystkim tym, którzy około założenia Banku związkowego znaczne zasługi położyli.

Następnie Jan hr. Potocki wniósł o wystanie do Ojca św. telegramu z wyrazami hołdu dla Ojca św. i prośbą o błogosławieństwo dla Banku poczem nawiązując do zarzutów w jednym z tutejszych pism porannych, wyraził p. Sękowskiemu uznanie za dotychczasową działalność na polu życia publicznego. Ostatnie słowa mowy przyjęto hucznymi oklaskami.

Po podziękowaniu p. Sękowskiego za comadzonych p. tów wszystkich wspólnej pracy przewodniczący

GOSPODARSTWO I HANDEL.

„Potok”. Z Krakowa donoszą: Zarząd galicyjskiego Towarzystwa naftowego „Potok” odbył wczoraj posiedzenie, na którym na wniosek dr. Augusta Raczyńskiego uchwalono zbudować własną rafinerję nafty. Okazało się to niezbędnym, gdyż Towarzystwo ma wielkie zapasy surowej ropy, a w dniach ostatnich w szybie 19-tym ropa znów niespodzianie z wielką siłą wybuchła. Zarząd upoważnił p. Raczyńskiego do uzyczenia potrzebnych dla budowy rafinerji przygotowań.

Pożyczka rosyjska Z Berlina telegrafują: Obiega pogłoska, że będące w toku rokowania w sprawie sfinalizowania nowej rosyjskiej pożyczki w sumie 400 milionów marek postąpiły już tak dalece, iż w dniach najbliższych nastąpi podpisanie układu. Pożyczka ta jest głównie przeznaczoną na budowę nowych kolei żelaznych.

Wiedeń, 15 marca. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-pre. 268.25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1880 3-pre. 257.50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 500.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 283.—, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 257.—, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 82.50, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 110.50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18.70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 436.—, Clary 40 zł. m. k. 170.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 74.—, Ofen 40 zł. 216.—, Palfy 40 zł. m. k. 185.50, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54.50, Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 29.50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 80.—, Salma 40 zł. m. k. 230.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 82.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 263.—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 423.—.

Wiedeń, 15 marca. Cukier (stałe) 17.40 do —.—, Spirytus (silnie) 38.20 do —.—, Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 15 marca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień — do —.—, Pszenica na wiosnę 9.28 do 9.29, Pszenica na maj-czerwiec 9.28 do 9.29, Żyto na wiosnę 7.70 do 7.71, Żyto na maj-czerwiec 7.66 do 7.67, Kukurudza na lipiec-sierpień — do —.—, Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —.—, Kukurudza na wiosnę — do —.—, Kukurudza na maj-czerwiec 5.48 do 5.49, Owies na wiosnę 7.81 do 7.83, Owies na maj-czerwiec 7.81 do 7.83, Owies na jesień — do —.—, Rzepak na sierpień-wrzesień 12.90 do 13.—, Rzepak na wrzesień-październik — do —.—, Rzepak na styczeń-luty — do —.—, Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.—.

Uspობienie: oziębłe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 15 marca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj 9.16 do 9.17, Pszenica na październik 8.19 do 8.20, Pszenica na kwiecień 9.16 do 9.17, Żyto na kwiecień 7.47 do 7.48, Żyto na październik 6.79 do 6.80, Owies na kwiecień 7.56 do 7.57, Owies na październik 6.15 do 6.16, Kukurudza na maj 5.18 do 5.19, Kukurudza na lipiec 5.31 do 5.33, Kukurudza na sierpień — do —.—, Kukurudza na październik — do —.—, Rzepak na sierpień 12.45 do 12.55.

Oferty na pszenicę dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Uspობienie: oziębłe. — Pogoda: zimno.

Berlin, 15 marca. Banknoty austriackie 85.20, Spirytus 34.10.

Frankfurt, 15 marca. Austriackie Kredyty 219.10, Koleje państwowe 145.30, Alpiny —, Disconto 196.25, Laura 203.50, Montany —.

Paryż, 15 marca. Trzyprocentowa renta 101.25, Mąka 26.25.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 17.45 do 17.55, loco Ołomuniec 16.80 do 16.90, loco Berno Wiedeń 17.20 do 17.30, na kwiecień loco Aussig 17.55 do 17.65, Cukier w kostkach: prima 88.75 do 89.—, secunda 88.25 do 88.50, Spirytus kontynгентowany: loco Wiedeń 38.20 do 38.60, Nafta kaukazka: transito Tryest 8.25 do 8.75, galicyjska przeźroczysta 32.— do 32.50 (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 15 marca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8.75 do 8.90, pszenica na termin — do —.—, żyto gotowe 6.60 do 6.75, żyto na termin — do —.—, owies obroczy gotowy 7.10 do 7.40, owies obroczy na termin — do —.—, jęczmień pastewny 5.50 do 5.90, jęczmień browarniczy 6.50 do 7.50, rzepak 13.25 do 13.50, lnianka 10.75 do 11.25, groch pastewny 7.50 do 7.75, groch do gotowania 8.50 do 13.—, wyka 7.75 do 8.50, nasienie lniane — do —.—, nasienie konopne — do —.—, bób — do —.—, bobik 6.— do 6.50, hreczka 6.75 do 7.50, kukurudza nowa 6.— do 6.50, kukurudza stara — do —.—, chmiel za 56 kilo — do —.—, konieczna czerwona 50.— do 65.—, konieczna biała 60.— do 100.—, konieczna szwedzka 60.— do 95.—, tymotka 28.— do 38.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16.50 do 17.—, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16.25 do 16.50, waranty — do —.—.

Owies tendencya co do pszenicy i żyta słaba co do owsa zwyklowa.

OSTATNIA POCZTA

Z Budapesztu telegrafują do *Fremdenblattu*: Najj. Pan przyjął dnia 13 b. m. w południe na osobnem dłuższym posłuchaniu ministra honwedów generała broni Fejervaryego. Słychać, że posłuchanie to pozostaje w związku z zamierzoną dymisyą ministra. Utrzymuje się wiadomość, że deput. Franciszek Bolgar ma być mianowany sekretarzem stanu w ministerstwie honwedów.

Najj. Pan przyjął na posłuchaniu P. Ministra wojny hr. Krieghammera.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 20 b. m. o godzinie 1 w południe. Na porządku dziennym znajdują się: sprawa stanu wyjątkowego w Tryeście, koleje bośniackie, ustawa o statystyce pracy i t. d.

N. W. *Tagblatt* twierdzi, że wszystkie dotychczasowe wiadomości o tegorocznych

manewrach Cesarskich są nieprawdziwe. Mianowicie ma być nieprawda, że manewry odbędą się na pograniczu Siedmiogrodu i Bukowiny. Według wspomnianego dziennika, manewry tegoroczne odbędą się na granicy morawsko-węgierskiej pomiędzy Holicz a Zlinem i będą miały charakter manewrów mniejszych. Weźmie w nich udział korpus II. (wiedeński) i 5 (preszburki), zaś z I. (krakowskiego) korpusu pulki piechoty 1, 18, 54 i 93, oraz 16 batalion strzelców i oddział obrony krajowej.

W tym roku odbędą się także manewry na wybrzeżu Istrii, z udziałem armii lądowej, celem wypróbowania systemu lądowania armii. Z armii lądowej weźmie udział III. (staryjski) korpus.

Jak żywo rozwija się ruch polski na Śląsku pruskim, dowodzi przedewszystkiem wielkie powodzenie wydawnictw *Katolika*, a mianowicie przedewszystkiem *Katolika* samego, dalej *Dziennika Śląskiego* i *Nowin Raciborskich*.

Niemniej korzystnie rozwija się *Gazeta Opolska* pod kierownictwem p. Koraszewskiego, oraz niektóre specjalne wydawnictwa dla górników.

Do tego szeregu pism polskich przybył po Nowym Roku *Górnoszlazak* i w przeciągu trzech miesięcy zdobył sobie fenomenalne wprost powodzenie, gdyż przeszło 5000 prenumeratów. Obecnie nowy dziennik polski przybywa Śląskowi. Z dniem 8 marca rozpoczęła wychodzić w Zabrzu *Gazeta Polska* pod redakcją p. Joachima Sołtyśa, byłego redaktora naczelnego *Gońca*.

Parlament niemiecki po ukończeniu trzeciego czytania budżetu odroczył się do 15 kwietnia.

Kierujące koła dyplomatyczne w Berlinie — jak stwierdzają dzienniki — przeciwnie są projektowanej przez studentów Uniwersytetu lipskiego podróży artystycznej do Paryża, celem wystawienia tam „Zbójców“ Schillera. *Kölnische Ztg.* i *National Ztg.* donoszą zgodnie, że sam kanclerz hr. Buelow odradza stanowczo tę wycieczkę, która mogłaby wywołać zajścia mogące zamącić normalne stosunki istniejące pomiędzy Niemcami i Francją.

Na onegdajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego, w toku obrad nad etatem ministerstwa wojny, członek Koła polskiego poseł Czarliński podał ostrej krytyce wydany żołnierzom zakaz rozmawiania po polsku. Mowa przytoczył przykład, że pewien sierżant-Polak otrzymał od swej władzy karę za to, że z narzeczoną swą rozmawiał po polsku.

Z północnego Szlezewiku wydalono znowu 18 obywateli duńskich, głównie za tak zw. niedozwoloną agitację narodową. Polegała ona na obdarowywaniu działki elementarzan duńskimi.

Jak stwierdza obecnie prasa szliska, ostatnie wybory w Bułgarii do Zgromadzenia narodowego nie wypadły po myśli rządu. Zrazu doniesiono, że rząd przeprowadził 97 swoich kandydatów, tymczasem obecnie wykazało się, że tak nie jest. Jak donosi *Mir*, organ stronnictwa narodowego, rząd przeprowadził tylko 80 kandydatów; półurzędowe dzienniki bułgarskie przyznają, że tylko na 85 posłów będzie mógł rząd liczyć. Ponieważ sobranie bułgarskie składa się z 177 posłów, przeto większość musiałaby wynosić 89 mandatów.

Pomyłkę rządową przy obliczaniu mandatów tłumaczą tem, że wielu kandydatów oświadczyło przed wyborami, iż są kandydatami rządowymi, a obecnie ogłaszają, że przechodzą do opozycji. Pomiędzy posłami jest sześciu Turków, których rząd uważał za swoich zwolenników, tymczasem czterech oświadczyło, że do stronnictwa rządowego nie przystąpią. W obecnej Izbie zasiadać będzie 7 socjalistów i 11 skrajnych demokratów.

Belgia jest w przededniu burzliwych wypadków. Wymownym tego dowodem było onegdajsze posiedzenie Izby posłów, na którym konflikt między rządem a partią socjalistyczną zaostrzył się w sposób nadzwyczaj ostry. Przebieg posiedzenia znany jest z wczorajszych depesz. Jak wiadomo, chodzi o prawo powszechnego głosowania, na rzecz którego odbywają się w Belgii codziennie demonstracyjne zgromadzenia. Urządzają je liberali wszelkich odcieni wspólnie z socjalistami. W niedzielę odbyły się zgromadzenia ludowe w Brukseli, Gandawie i Leodjum. W Antwerpii urządzono wielki pochód z udziałem przeszło 100 Towarzystw robotniczych i politycznych. Przed ratuszem pochód stanął; wysłano deputację do burmistrza, który oświadczył się za powszechnym głosowaniem. — Wczoraj odbyło się w Eldorado zgromadzenie. Przewodniczący, von

Regenmoorter, oświadczył w przemówieniu, że „lud postanowił wziąć sobie prawo głosowania, gdyby rząd był na tyle ślepy, aby mu tego prawa odmówić“.

Telegramy doniosły, że rada municypalna paryska w miejsce prezesa dotychczasowego Dousseta, należącego do stronnictwa nacjonalistycznego, wybrała adwokata Pawła Cecudier, z partii postępowej. Była to pomyłka, dzienniki bowiem paryskie piszą, że nowy prezes, zarówno jak i jego poprzednik należy do stronnictwa nacjonalistycznego. Wiceprezes i cała brat jurystyczna są tych samych opinii.

Na najbliższym posiedzeniu gabinetu, na którem będzie także obecny Waldeck-Rousseau zostanie powzięta ostateczna decyzja co do programu podróży prezydenta Loubeta do Petersburga.

Król Edward VII. nie pojedzie zatem do Irlandyi. Jest to następem wzmoczonego na „Zielonej wyspie“ w ostatnich miesiącach roku wrogości Anglii i Anglikom. O objawach tej agitacji podaje prasa angielska liczne doniesienia. Do *Daily Chronicle* piszą z Dublinu, iż zjednoczona liga irlandzka bojkotuje coraz więcej folwarków i grozi drobnym dzierżawcom (chłopom) ściercią. — W samem hrabstwie Iligo podlega bojkotowi 26 folwarków, 11 rodzin dzierżawców strzeże policja. Kto nie przyłącza się do ligi, nie znajduje ani robotnika, ani kupca na produkty rolne. Sklepy wzbraniają się sprzedawać towary rodzinom, zostającym pod bojkotem. W zeszłą sobotę skazano w Kilrush na miesiąc więzienia niejakiego O'Donnella za to, że usiłował przeszkodzić w sprzedaży siana dzierżawcy, bojkotowanemu przez ligę. Dwóch ludzi strzelało przez okna do domu kobiety, która od tego dzierżawcy kupiła furę siana. Rada prawnicza hrabstwa Iligo wezwała rząd, aby położył koniec tym stosunkom.

Kłeska lorda Methuena i wypuszczenie go na wolność przez Delareya stanowią w Anglii w tej chwili główny przedmiot publicznego zainteresowania. Rycerskie postąpienie Delareya, który rannemu ciężko lordowi przywrócił wolność bez stawiania warunków, prócz tego, że nie weźmie czynnego udziału w dalszych wypadkach wojennych, a uczynił to mimo nawoływania części Boerów, aby tego nie robił, lub aby wymienił Methuena za Cronjego albo Kruitzingera, — wywarło w Anglii jak najlepsze wrażenie. Jakkolwiek fakt ten nie zmieni zupełnie sytuacji politycznej w Afryce południowej, ale przyczynił się niewątpliwie do złagodzenia obustronnego antagonizmu. Nawet w najbardziej nieprzejednanych kołach londyńskich uznają teraz, że stracenie Kruitzingera po tym kroku Delareya jest niemożliwe; mówią także, iż nastąpi cofnięcie znanego dekretu haneyjnego lorda Kitchenera, oraz, że Anglicy uważać będą Boerów, schwyconych z bronią w rękę za stronę walczącą, a nie jak to się działo dotychczas, za zdrajców i rabusiów.

Wielkie wrażenie sprawiła także wiadomość, że marszałek polny lord Wolseley udaje się „w sprawie prywatnej“ do Afryki południowej. Lord Wolseley do niedawna naczelnym komendantem wojska angielskiego (przed lordem Robertsem) niegdyś naczelnym wódz Anglików w wojnie z Zulusami i t. d. zna dobrze Afrykę południową. Mimo oficjalnego doniesienia, że udał się on do południowej Afryki tylko w sprawie prywatnej, nie ulega wątpliwości, że jego wyjazd stoi w związku ze zmianą w naczelnym kierownictwie wojny w Afryce. Kitchener oświadczył, że ma teraz zamiar sam stanąć na czele wojsk walczących. W Londynie powszechnie sadzą, że Wolseley wysłany został do południowej Afryki, aby objąć naczelną kierownictwo.

Celił Rhodes, jak wiadomo, jest ciężko chore. W londyńskich i berlińskich kołach finansowych rozeszła się wczoraj pogłoska, że Rhodes umarł. Dotychczas wiadomość ta nie jest potwierdzona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 marca. (Tel. prywatny.) Tużejszy sąd karny przesłał p. Niemojewskiemu do Warszawy znany wyrok wyższego sądu krajowego zatwierdzający konfiskatę. Dotychczas nie nadszedł do tut sądu karne go dowód doręczenia, podpisany przez adresata. W razie wniesienia sprzeciwu, rozprawa opozycyjna mogłaby się odbyć dopiero w drugiej połowie kwietnia.

Tutejszy sąd karny zarządził wysłanie fotografii zbitego adwokata Chmurskiego do *Centralnego Dziennika Policijnego*.

Wczoraj upłynął termin do wnoszenia reklamacyj z powodu wyborów do Rady

miejskiej. Wniesiono 465 podań reklamacyjnych, z tego 183 o przeniesienie z jednego koła do drugiego, 282 o wpisanie na listę, oraz 120 o przeniesienie z innych kół do koła właścicieli realności.

Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie osobnej komisji dla budowy stacji elektrycznej w Krakowie. Obradowano nad przedłożonymi planami.

Wczoraj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa „Lutnia“. Sprawozdanie wykazuje 4 koncerty oraz ożywiony ruch w dziedzinie muzycznej. Wybrano prezesem dr. Lipowskiego, zastępcą br. Christianiego, kierownikiem muzycznym p. Adolfa Steibelta, zastępcą jego p. Franciszka Bylickiego.

Wiedeń, 15 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najd. Arcyksiężna Marya Krystyna Małżonka Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda powiada wczoraj o godzinie 4 popołudniu w Lincu syna.

Wiedeń, 15 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższą sankcję ustawy o dochodach emerytalnych katolickich duszpasterzy zajętych przy zakładach publicznych, oraz duchownych urzędników przy katolickich ordynaryatach, konsystorzach i biskupich urzędach; — dalej sankcję ustawy w sprawie zmiany §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej. — wreszcie rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie sędziowskiej służby przygotowawczej.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, mocą którego gminy i przysiółki Kabujów, Honiatycze i Werbiż wraz z przedmieściem Szajow zostają wyłączone z okręgu sądu powiatowego w Komarnie i sądu obwodowego w Samborze a przyłączone do okręgu sądu powiatowego w Szezercu względnie sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 15 marca. Najj. Pan nadał kapitanowi I. klasy w pp. obr. kraj. nr. 32 w Nowym Sączu, Alojzemu Risowi, szlachectwo z predykatem Riesenhort.

Wiedeń, 15 marca. Koło polskie na odbytem dziś posiedzeniu zajmowało się kwestją dodatkowego opodatkowania piwa na rzecz funduszu krajowego i uchwaliło wybrać dla tej sprawy osobną komisję, do której weszli pp. Kolischer, Dawid Abrahamowicz, Chamiec i Adam Jędrzejowicz.

Tryest, 15 marca. W sprawie aresztowanego podczas ostatnich zajęć niejakiego Józefa Gutavechia, który od 5 lat mieszka w Tryeście, doniosła władza miejscowa z Forti, miejsce jego urodzenia, że Gutavechia był za współudział w morderstwie skazany na 3 lata więzienia a następnie przez sąd wojskowy w Wenecji za niesubordynację na 10 lat. Władze włoskie przedstawiły go jako niebezpiecznego anarchiste. Odstawiono go do granicy.

Budapeszt, 15 marca. Prezes gabinetu Szell poddał się wczoraj popołudniu powtórnej operacji, która się w zupełności powiodła. P. Szell czuje się dobrze i pełni swe czynności urzędowe w domu. Przez kilka dni jednak nie będzie mógł opuścić mieszkania.

Budapeszt, 15 marca. W Osongrad wybuchła szkarlatyna. Stwierdzono 124 wypadków zaszklwienia, z czego było 50 śmiertelnych. Szkoły zamknięto.

Budapeszt, 15 marca. Donoszą, że w Rjece postanowili tamtejsi robotnicy ogłosić strejk, gdyby życzenia robotników co do podwyższenia płacy, skrócenia czasu pracy i spożytku niedzielnego nie zostały uwzględnione. Wszyscy robotnicy portowi i przemysłowi zgodzili się podobno na strejk.

Budapeszt, 15 marca. Najj. Pan przyjął dziś na osobnej audyencji ministra honwędów barona Fejervaryego.

Poznań, 15 marca. (Tel. prywatny.) *Berliner Tageblatt* twierdzi, że szanse Puzyrowskiego, jako przyszłego generał-gubernatora warszawskiego, nie są silne, ponieważ — jak wyraża się ów dziennik — jest on „Polakiem“. Dziennik ten sądzi, że większe szanse ma były minister dworu carskiego Woroncowa-Daszkowa.

Berlin, 15 marca. *National Ztg.* zaprzecza wiadomości dzienników angielskich, jakoby ambasador niemiecki w Waszyngtonie, Holleben, bawiący obecnie w Europie, miał być odwołany ze swego stanowiska.

Brema, 15 marca. Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj w południe i udał się na śniadanie do browaru miejskiego.

Brema, 15 marca. Towarzystwo północno-niemieckiego Lloyda podwyższyło cenę jazdy do Nowego Jorku o 10 marek. Podróż okrętem do Nowego Jorku kosztuje obecnie 170, względnie 160 marek.

Petersburg, 15 marca. Przybyła tu deputacja austriackiego 26 pułku piechoty celem wyrażenia właścicielowi pułku w ks. Michałowi Mikołajewiczowi gratulacji z powodu 50-letniego jubileuszu pułkowego.

Petersburg, 15 marca. Dramaturg Aleksander Suchow-Kobylin i Maksym Gorkij zostali mianowani członkami Akademii Umiejętności.

Petersburg, 15 marca. (Tel. prywatny.) *Swiet* zajmuje się środkami, które obmyślają władze uniwersyteckie w Niemczech przeciw napływowi rosyjskiej młodzieży na wszechszkolnicze niemieckie. *Swiet* zestawia te środki z postępowań pruskich w obec Polaków, wykazując, że jest to jedna i ta sama walka przeciw Słowianom. Dziennik kończy zapytaniem: Czy nie należałoby z Niemcami tak samo postępować w Rosyi, jak z Rossyanami postępują Niemcy w Germanii.

Rzym, 15 marca. (Tel. prywatny.) Papież przyjął wczoraj pielgrzymkę węgierską, wśród której znajdowało się wielu dziennikarzy. Alokucję Ojca św. przyjęli uczestnicy pielgrzymki gromkiem *Elyen!*

Madryt, 15 marca. Sytuacja jest niezmienną. Królowa regentka konferowała wczoraj z przywódcami stronnictw.

Madryt, 15 marca. Przybyli tu komendanci okrętów i oficerowie dywizji austro-węgierskiej floty, która odbywając podróż po morzu Śródziemnym zawinęła do portu Cartagena. Po powrocie ich z Madrytu do Cartageny odbędą się tam uroczystości na cześć austro-węgierskich marynarzy.

Boston, 15 marca. Wybrany został komitet, który prowadzi rokowania w sprawie zakończenia strejku. Około 20.000 robotników zgłosiło się do pracy.

Londyn, 15 marca. *Times* donosi z Pekinu: Na odbytej wczoraj konferencji posłów w sprawie wycofania garnizonów moscarstw z Tientsinu, poseł niemiecki oświadczył wyraźnie, że Niemcy nie sprzeciwiają się oddaniu Tientsinu Chińczykom, pod warunkiem otrzymania od Chin dwóch koncesyj na budowę kolei.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 15 marca. Marszałek polny lord Wolseley udaje się jutro w sprawie prywatnej do kolonii Przylądkowej.

Londyn, 15 marca. Dzienniki wieczorne donoszą, że 12 b. m. odbyła się potyczka między Anglikami a Boerami. Boerowie ponieśli nieznaczne straty i udało się im przedrzeć przez linię blokową Anglików.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 marca 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.35, Renta majowa 101.80, Węgierska renta koronowa 97.55, Akcje austr. Zakładu kredytowego 696.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 713.—, Akcje Anglobanku 256.—, Akcje Unionbanku 567.—, Akcje Bankvereinu 464.—, Akcje Länderbanku 427.50, Akcje Kolei państw. 681.—, Lombardy 65.—, Akcje kolei Elbethal 472.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 397.50, Akcje Rima Muranyi 507.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1457.—, Losy tureckie 111.—, Ruble 254.25, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 15 marca 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 695.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 710.—, Akcje Anglobanku 287.—, Akcje Unionbanku 564.—, Akcje Länderbanku 426.—, Akcje Bankvereinu 464.—, Ake. Bodencredit 948.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 680.—, Akcje Kolei Południowej 68.60, Akcje Tramway A) 287.25, Akcje Tramway B) 283.25, Akcje Kolei Elbethal 471.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 566.50, Akcje Alpiny 395.50, Akcje Rima Muranyi 506.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1452.—, Akcje Fabryki broni 328.—, Akcje Tureckie tytoniowe 295.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97.—, Renta majowa 101.75, Austriacka Renta koronowa 99.20, Węgierska Renta koren. 97.55 53 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96.10, 4 pre. Listy Banku krajowego 96.75, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100.50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99.—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 98.20, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96.90, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 92.75, Losy tureckie 110.75, Marki 117.32, Ruble 254.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Dr. Mieczysław Switalski
ordynuje w chorobach nerwowych od
3 do 5 ul. Akademicka 1. 11.
(Parter na lewo).

Zakład
Dr. Eug. Piaseckiego
dla gimnastyki leczniczej, ortopedji i ma-
sażu, ul. Trzeciego Maja 1. 2. Ordynacya
od 2 - 4. Dla zdrowych gimnastyka hygie-
niczna Prospekta na żądanie.

Zapisy
przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed
południem do godziny 2-giej
Stanisław Sachs
nauczyciel tańców
ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Jako pewną lokacyę kapitału pole-
camy Akcyę Kolei Lwowsko-
Czerniowieckiej której dochody
gwarantowane przez Państwo przy
kursie obecnym przyniosą około 4 3/4 %

Sokal & Lilien
Dom bankowy i kantor wymiary.
Zlecenia z prowincyi wykonujemy od-
wrotną pocztą bez doliczania prowizyi

COLOSSEUM
pod dyrekyę Erneste Thorna.
Od 1. do 15. marca zupełnie nowy wspaniały i sen-
zacyjny program mistrzowski.
5 The five Juggling Johnsons 5
największa sensacyjna nowość amerykańska przekra-
żająca granie możliwości i zręczności rak ludzkich.
Everhart król obręczy. Zagadka XX. stulecia.
Miss Katarzyna Bartho Prima Ballerina teatru
Metropolitan Opera House w Nowym Yorku.
Las Estrellas hiszpańskie tancerki.
Miss Saida artystka napowietrzna.
Petra Pultera ekscytryczna subretka.
The Zolar's ekscytryczni akrobaci w produkeyach
n gdy nie widzianych.
Les Minstrel Parisien paryscy spiewacy uliczni.
La Belle Haller najznakomitsza subretka duńska.
Sinobrody największy i najpiękniejszy kolorowy
obraz bioskopu amerykańskiego.
Codziennie o godz. 8 wieczór sensacyjne
przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przed-
stawienia o 4 i 8. Co plątku High-Lite. — Bilety
są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płocna,
ul. Karola Ludwika 9.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny], Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec główny]. Includes train numbers, times, and destinations like Czerniowiec, Krakowa, Wiednia, etc.

Uwaga: Pora nocka jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokolowski w pasażu Hausmann 1. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich 1. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3, w święta 9-13).

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns: Lwów, dnia 15. marca 1902. I. Akcyę za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligai, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., G. Listy zastawne, Obligai, D. Dług państwa, E. Obligai, F. Inne publiczne pożyczki, J. Losy, K. Akcyę banków, L. Akcyę Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcyę Przedsiębiorstw przemysłowych, N. W E K S L E., O. W A L U T Y.

August Schellenberg i Syn
Dom bankowy i kantor wymiary
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.
Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie
kursów notowane papiery wartościowe
najkorzystniej.
Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja
Preamerata rocznie we Lwowie zł. 1-70
na prowincyi zł. 1-80 z dostawą.

Licytacje

L. cz. E. 1280/1 (5) (1718 3-3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 21. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności a) wyk. hip. l. 353, b) wyk. hip. l. 374 i c) wyk. hip. l. 87 ks. gr. gminy Uchynkowce wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z domu budynku kuszolcy, karmnika, 1 koń, wóz kuty, 2 bronie, plug i narzędzie gospodarskie, ad b) z domu, stodoły, szopy, stajni, karmnika, krowy, 2 plugów, 2 bron i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor., ad b) na 2300 kor., ad c) na 700 kor., przynależności zaś ad a) na 756 kor. 80 hal., ad b) 1039 kor. Najniższa cena wynosi ad a) 1637 kor. 86 hal., ad b) 2226 kor., ad c) 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. E. 437/01 (2) (2057 3-3)

Dnia 27. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja realności lwh. 311 ks. gr. gm. Muszyńska, dłużnika Wawrzyńca Bujarski-go własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1120 kor. Najniższa oferta wynosi 561 kor., wadyum 112 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyzna, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. E. 110/1 (14) (2110 3-3)

W dniu 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala rozpraw Nr. I, licytacja realności lwh. 591 ks. gr. gm. Skawina składająca się z domu i placu ocenionej na 5.800 kor. Najniższa oferta 2.900 kor. Wadyum 580 kor. Odośne dokumenta przeglądać można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skawina, dnia 17. lutego 1902.

L. cz. E. 216/01 (12) (2056 3-3)

Dnia 8. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja a) realności lwh. 513, b) realności lwh. 913, c) realności lwh. 1173 ks. gr. gm. Muszyzna objętych, dłużników Antoniego i Emilii małż. Żurków własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 96 drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 6500 kor., przynależności zaś na 192 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 1096 kor. wadyum 220 kor., ad b) 1850 kor. wadyum 370 kor., ad c) 400 kor. wadyum 80 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyzna, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. E. 1230/1 (4) (2101 2-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 9 1/2 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się licytacja a) połowy ciała hipotecznego wyk. l. 161, b) całego ciała hipotecznego wyk. l. 162 i c) 9/72 części ciała hipotecznego wyk. l. 163 gm. Horpin z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione ad a) na 105 kor. z przynależnościami, ad b) na 920 kor. ad c) na 494 kor. 37 hal. przynależności na 95 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 52 kor. 50 hal. ad b) 613 kor. 32 hal. ad c) 329 kor. 58 hal. poniżej których sprzedaż się nie odbędzie.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka strum., dnia 21. lutego 1902.

L. cz. E. 126/2 (5) (2111 2-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności objętej lwh. 216 ks. gr. gm. kat. Zadbrowie z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 3032 kor. Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2054 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 1. marca 1902.

G. Zl. E. 541/1 (12) (2104 2-3)

Auf Betreiben des Carl Drössler, Maschinenfabrikanten in Neutitschein durch dr. W. Freister Adw. in Neutitschein findet am 3. April 1902 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 in Mikołajów die neuerliche Versteigerung 1) einer Hälfte der Realität Einzl. Zil. 522, 2) 3/12 (1/4) Antheile der Realität Einl. Zil. 524 kat. Gemeinde Rozdól statt. Obige Realitäten haben kein Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind ad 1) auf 455 Kronen, ad 2) auf 27 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad 1) 227 Kronen 50 Heller, ad 2) 13 Kronen 50 Heller, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigen sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II. Mikołajów, am 26. Februar 1902.

L. cz. E. 39/1 (22) (2090 1-3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84, licytacja majątności Krechowice część II, III, IV, V, VI i VII. wyk. hip. l. 51, 52, 53, 54, 55 i 56 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Striju objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z dworu, oficyny, lodowni, piwnicy murowanej, budynku pocztowego, szopy, stajni końskiej, chałupy dla biednych, kuźni, karczmy we wsi, leśniczówki i folwarku.

Nieruchomości te t. j. powyższe dobra tabularne wystawione na licytację, są ocenione w szczególności Krechowice część II. na 60.000 kor., Krechowice część III. na 39.000 kor., Krechowice część IV., na 84.000 kor., Krechowice część V. na 86.000 kor., Krechowice część VI. na 17.000 kor., a Krechowice część VII. na 8.000 kor., przynależności zaś Krechowice części II. na 709 kor. 16 hal., Krechowice części III. na 1.754 kor. 48 hal., Krechowice części V. na 50.457 kor. 75 hal., Krechowice części IV., VI. i VII. niemają przynależności.

Najniższa cena wynosi co do części II. 40.472 kor., co do części III. 27.170 kor., co do części IV. 56.000 kor., co do części V. 9 972 kor., co do części VI. 11.734 kor. a co do części VII. 5.334 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 14. lutego 1902.

L. cz. E. 1892/1 (5) (2154 1-3)

Dnia 2. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja realności w Monsterzyska-Nr 427 wyk. hip. 326.

Dom z szopą i stajnią oceniono na 2870 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1695 kor.

Warunki licytacyjne i inne odośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Monasterzyska, dnia 26. lutego 1902.

L. cz. E. 21/2 (5) (2150 1-3)

Na żądanie Fani Linkowskiej zastąpionej przez adw. dra Józefa Emilewicza, odbędzie się dnia 7. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 11, 142 i 183 gm. Pozowiec.

Nieruchomości te są ocenione następująco: realność lwh. 142 na 3030 kor. 50 hal. lwh. 11 na 363 kor. 99 hal. zaś lwh. 183 na 604 kor.

Najniższa cena realności lwh. 142 wynosi 2020 kor. realności lwh. 11 kwotę 242 k r 66 hal. zaś realności lwh. 1-3 kwotę kwotę 201 kor. 33 hal. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne po sprostowaniu z urzędu się zatwierdzające i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kalwaryja, dnia 23 lutego 1902.

L. cz. E. 688/1 (11) (2044)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacja realności lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Łobudzka dzu yn-ka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 282 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 388 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. E. 1165/1 (3) (2052)

Dnia 18 kwietnia 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego, licytacja ciała hipot. wyk. hip. l. 297 i 364 ks. gr. gm. kat. Rakówkat.

Nieruchomości powyższe ocenione są wyk. hip. l. 297 na 800 kor., wyk. hip. l. 364 na 2914 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi co do ciała hip. lwh. 2-7 — 533 kor. 33 hal., co do ciała hip. lwh. 364 — 1942 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, dnia 26. lutego 1902.

L. cz. E. 1362/1 (6) (2155)

Dnia 4. kwietnia 1902 o godz 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 Sądu tutejszego licytacja 1) całej realności lwh. 119 i połowy realności lwh 127 2) całej realności lwh. 130 i 4/16 części lwh. 469 3) połowy realności lwh. 289 i całej realności lwh. 290 ks. gr. gm. kat. Kozłów wraz z przynależnościami składającymi się z 1 stoga żyta, 1 pary koni, 1 woza, 1 pługa, 1 brony, 2 stogów żyta, 1 pługa i 1 pary koni.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to lwh. 119 na 850 kor., lwh. 127 na 6 kor., lwh. 130 na 404 kor., lwh. 469 na 137 kor. 40 hal., lwh. 289 na 88 kor. 92 hal., i lwh. 290 na 651 kor. przynależności do lwh. 119 na 146 kor., zaś do lwh. 289 na 138 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedać nie wolno wynosi co do lwh. 119 — 566 kor. 67 hal., co do lwh. 127 — 4 kor., co do lwh. 130 — 269 kor. 33 hal., co do lwh. 469 — 91 kor. 60 hal., co do lwh. 289 — 59 kor. 28 hal., co do lwh. 290 — 434 kor., przynależności zaś co do lwh. 119 — 97 kor., 34 hal., a co do lwh. 289 — 92 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podhaje, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. E. 3070/1 (4) (3142)

Dnia 10. kwietnia 1902 o godz 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacja realności lwh. 1391 Nr. k. 222 w Stryju, składającej się z domu i-piętrowego murowanego, tudzież licytacja ciał hip. lw. 846 ks. gr. Stryj składającej się z parc. grantowej. Realność ta położona jest na dolnym przedmieściu.

Wartość szacunkowa obu tych ciał hipotecznych wynosi 24.000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12.120 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzyć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stryj, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. E. 2019/1 (3) (2060)

Na żądanie Chajna Harscha Blechera, kupca w Jablonowie, odbędzie się dnia 14. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Tekucza składającej się z parc. bud. 235 o rozmiarze 52 sążni na której stoi chata z poddaszem, chlewem tudzież parc. gr. 1. 920 łaka o rozmiarze 2 morgi 29¹/₂ sążni, l. 958 (ogród) w rozmiarze 285¹/₂ sążni i 959 (rola) w rozmiarze 1283¹/₂ sążni wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, poddasza, chlewu, drzewostanu na parc. gr. 950, ogrodzenia parc. gr. 95¹/₂, 958, 959, 7 grusz, 11 jabłoni, 12 trzęsni dużych, 3 trzęsni małych, 17 sliw, 3 orzechów, 13 olch, 28 wierzb.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 662 kor. 70 hal., przynależności zaś na 410 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 715 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Peczenizyn, dnia 26. lutego 1902

L. cz. E. 2979/1 (3) (2045)

Na żądanie Mendla Rozenzweiga odbędzie się dnia 16 kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacja realności objętej lwh. 391 dla gm. kat. Czortków stary

i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 24. lutego 1902.

L. cz. E. 1927/1 (7) (2143)

Dnia 16. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacja 3/4 części realności lwh. 401 gm. Brody.

Nieruchomość powyższą oceniono na 622 kor. 88 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 311 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 5. marca 1902.

L. cz. E. 1112/1 (3) (1838)

Dnia 16. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja lwh. 4 ks. gr. Ozarkoknie, ocenionego na 1419 kor. z najniższą ceną 868 kor.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jaworów, dnia 12. lutego 1902.

L. cz. E. 1800/1 (3) (2146)

Dnia 18. marca 1902 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 Sądu tutejszego licytacja 1/4 i 3/96 części realności lwh. 99 gm. Olesno.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniono na 4166 kor. 62 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2777 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w biurze Nr. 11 Sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dąbrowa, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. E. 117/2 (5) (2172)

Na wniosek Markusa Rainera kupca w Krzeszowicach odbędzie się dnia 20 marca 1902 o godz. 9 przed południem w drodze publicznej licytacji sprzedaż towarów znajdujących się w sklepie przez Izraela Rainera w Krzeszowicach prowadzonym jako to; gotowych ubrań, sukna, barchanów, kółder, chustek do okrywania itp

Upadłości.

L. cz. S. 3/2 (1) (2032 3-3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaaka Altera, kupca w Sokołowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Sędziego powiatowego W. P. Stanisława Bugajskiego w Sokołowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Stanisława Dańczaka, aptekarza w Sokołowie

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej do dnia 23 kwietnia 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 24. kwietnia 1902 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zani dbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

L. cz. S. 2/2 (1) (2033 3-3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Altera kupca w Sokołowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Sędziego powiatowego p. Stanisława Bugajskiego w Sokołowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Stanisława Dańczaka, aptekarza w Sokołowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczony na dzień 21. marca 1902 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej do dnia 23 kwietnia 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 24. kwietnia 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich

koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

L. cz. S. 4/3 (1) (2031 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Mojżesza Weinmana w Sokołowie zamieszkałego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. W. P. Stanisława Bugajskiego w Sokołowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Stanisława Dańczaka, aptekarza w Sokołowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczony na dzień 21. marca 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej do dnia 23 kwietnia 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 24. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

G. Z. 2/2 (3) (2030 3-3)

Concurs edict.
Das k. k. Kreisgericht in Przemyśl hat die Bröfung des kaufmännischen Concurses über das Vermögen des protokollierten Kaufmannes Emil Rodakiewicz bewilligt.

Der k. k. Land-sgerichtrath Leo Szechowicz wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Daniel Haas in Przemyśl zum einstweiligen Masseverwalter bestellt

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 21. März 1902 Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 14, anberaumten Tagung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis Ende Mai 1902 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 30 Juni 1902 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen. Gläubiger, welche die Anmelungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurre der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden

Die weitem Veroffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen

Gläubiger, die nicht in Przemyśl oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

Przemyśl, am 8. März 1902

Konkursa.

L. cz. Prez. 142 6/2 (2059 2—3)
KONKURS.

Sąd powiatowy w Nowym Targu przyj- mie zaraz rutynowanego pisarza z pięknem i szybkim piśmie za miesięcznem wynagrodzeniem 54 kor.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, dnia 10. marca 1902.

L. 26089/II. (2162 1—3)
KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. kl. 5 stopnia przy c. k. Urzędzie w Wysowej z rocznym 298 kor. 64 hal. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29. marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Lwów, dnia 11. marca 1902

L. 566 (4.2) (2129 1—3)
KONKURS.

Przy c. k. sędzię obwodowym w Jasle opróżniona została posada dozorcę więźniów z placą 800 kor. dodatkiem aktywalnym 160 kor. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 Nr. 98 Dz. u. p. ułożone, wnieść należy do dnia 14. kwietnia 1902 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 12. marca 1902.

L. 539/902 (2027 1—2)
Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Kołomyi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kierownika (dyrektora) biura technicznego miejskiego z placą roczną 3200 koron dodatkiem aktywalnym 800 koron i prawem do stałych dodatków pięcioletnich po 400 koron oraz prawem do emerytury w razie stabilizacji.

Kandydaci do tej posady mają się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia zatwierdzone przez fizyka rządowego lub miejskiego urzędujących w ich miejscu zamieszkania, a nadto winni posiadać następujące warunki:

2. ukończone studia politechniczne z dwoma egzaminami państwowymi, tudzież odpowiednia praktyka w zawodzie technicznym.

3. prawo obywatelstwa austriackiego.

4. nieskazitelny charakter.

5. dokładną znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie.

6. nieprzekroczony 40 rok życia.

Nadto czyni się zastrzeżenie, że praktyka prywatna, oraz wypracowanie planów na budowlę prywatne w obrębie miasta Kołomyi tylko za pozwoleniem burmistrza w każdym pojedynczym wypadku są dopuszczalne, zaś przedsiębiorstwa budowlane bezwarunkowo wzbronione.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpić może po jednorocznej zadawalniającej służbie.

Podania należycie udokumentowane i ośmiopłowane wnieść należy do tutejszego Magistratu do 10. kwietnia 1902 roku.

Kołomyja, 6. marca 1902.

Nr. 606 (2163 1—3)
Concursauschreibung.

Bei dem k. k. Staatsgestütze zu Radautz gelangt eine Rechnungs-Assistentenstelle mit den systemmässigen Bezügen der IX. Rangklasse, dem Genusse einer Naturalwohnung

und dem Naturaldeputat jährlicher 196 Kg. Weizen, 540 Kg. Korn, 160 Kg. Gerste, 2046 m³ hartes Brennholz und 4032 Kg. Kubheu, ferner der Benützung von 5755 ar Nutzgrund zur Bezechtung.

Bewerber welche die für den Staatsrechnungsdienst vorgeschriebenen Erfordernisse besitzen, sowie solche Militärpersonen, welche die Befähigung für den Militärrechnungs und Controlldienst erwiesen haben, wollen ihre mit dem Nachweis des Alters, des Bildungsganges, sowie der bisherigen Dienstleistung versehenen Gesuche im Wege der vorgesetzten Behörde bei der Staatsgestüts-Direction in Radautz bis 20. April l. J. überreichen.

K. k. Staatsgestüts-Direction.
Radautz, 13. März 1902.

Wyroki prasowe.

Bl. 56. [1965] Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. 21/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Salzburger Wacht“ vom 28. Februar 1902 wegen der Stelle von „Dieser Herr ist“ bis „noch nicht fertig ist“ des Artikels: „Das abgesperrte Thor der Artillerie-Kajerne“ nach §§. 300, 491 St. G. und Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. 23/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Linziger fliegende Blätter“ vom 2. März 1902 wegen des Artikels: „Personalnachricht“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. 20/2, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Linziger Kreuzköpfel“ vom 26. Februar 1902 wegen des Gedichtes: „Austriacs Triumph“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. V. 14/2, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Supplemento settimanale al Proletario“ — Pola, vom 2. März 1902 wegen des Artikels: „Viva la Russia“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, v. V. 15/2, die Weiterverbreitung der Nr. 191 der Zeitschrift: „Il Popolo Istriano“ — Pola vom 1. März 1902 wegen der Stelle von „nomi tutti“ bis „in voi riguarda“ des Artikels: „I nostri studenti a Vienna“ nach §. 24 Pr. G., beziehungsweise nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1902, Pr. 9/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 1. Lenzmunds 2015 (1902) wegen der Stelle von „Wer unter dem“ bis „und unser Glaube!“ des Artikels: „Eine alldeutsche Stimme aus Westpreußen“ nach §§. 303 und 65 a St. G.; von „Die betreffenden abergläubischen“ bis „bis nicht entziehen wollte“ des Artikels: „Römisch-pfälisches Pharisäerthum“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1902, Pr. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Hörnische Listy“ vom 27. Februar 1902 wegen des Artikels: „Assassini“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 57. [1987] Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1902, Pr. VI 3/2, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 4. März 1902 wegen des Artikels: „Wie man mit dem Steuergebe politische Geschäfte macht“ in den Stellen von „kein Mensch“ bis „Terjančić wären“; von „Mag aber“ bis „Gründen erhielt“ nach §. 300 St. G.; ferner wegen des Artikels: „Zur Geschichte der Wapstinbilien“ in den Stellen von „darum nur“ bis „Geschäft versteht“; von „Ein Pfifficus“ bis „Millionen reicher“; dann von „Go XIII. bis „Land ein“ und von „Wie ein Hohn“ bis „Los von Rom“ nach §§. 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1902, Pr. V. 16/2, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Il Risveglio“ — „Le Reveil“, Genf, vom 1. März 1902 nach §. 65 a, b, c St. G. verboten.

Bl. 58. [2026] Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1902, Pr. XXV. 59/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in dem sechstem Hefte der periodischen Zeitschrift: „Don Quigote“ vom Anfang März 1902 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: I. „Der Wink von oben“ (Seite 161) zur Gänze; II. „Kampfspiele“ (Seite 174) in der Stelle von „und auf dem“ bis „Mord ist“, und zwar ad I. das Vergehen nach §. 300 St. G., ad II. das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verhängte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 7. März 1902.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 66/2, die Weiterverbreitung der Nr. 806 der Zeitschrift: „Il Giornale del Popolo“ ddo. Genua, 24. — 25. Februar 1902 nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 67/2, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Giornale di Sicilia“ ddo. Palermo, 22. — 23. Februar 1902 nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 68/2, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der Zeitschrift: „Il Secolo XIX.“ ddo. Genua, 24. — 25. Februar 1902 nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. XI. 69/2 die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „La Sveglia Democratica“ ddo. Pesarò, 23. Februar 1902 nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 70/2, die Weiterverbreitung der Nr. 57 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 26. Februar 1902 nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 71/2, die Weiterverbreitung der Nr. 58 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 27. Februar 1902 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 72/2, die Weiterverbreitung der Nr. 58 der Zeitschrift: „Il Travaso delle Idee“ ddo. Rom, 27. Februar 1902 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 73/2, die Weiterverbreitung der Nr. 58 der Zeitschrift: „Il Secolo XIX.“ ddo. Genua, 27. — 28. Februar 1902 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 74/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „La Tribuna illustrata“ ddo. Rom, 2. März 1902 nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 75/2, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 28. Februar 1902 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 76/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „L'Asino“ ddo. Rom,

2. März 1902 nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 77/2, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der Zeitschrift: „Corriere di Napoli“ ddo. Neapel, 1. März 1902 nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. IX. 78/2, die Weiterverbreitung der Nr. 58 der Zeitschrift: „La Liberta“ ddo. Padua, 1. März 1902 nach §. 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. I. 43/2, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 4. März 1902 wegen der Stellen von „Farisejti“ bis „o nie lepší“ nach §. 302 St. G.; von „Cinematim“ bis „opatrenich“ nach §. 300 St. G. und von „Ve sve“ bis „rezniky“ nach §. 300 St. G. und nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1902, Pr. 13/2, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 3. März 1902 wegen der Stelle von „oder gar zu“ bis „kaufen gehen“ des Artikels: „Aus Stadt und Land“; von „Wenn man es aber“ bis „auswachsen läßt“ des Artikels: „Aus Stadt und Land“ nach §. 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 33/2 (6) (1888 2—3)
Iwan Szpak z Ceniawy uznany marnotrwaça, jego kuratorem jest Fedor Szpak z Ceniawy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. P. 55/2 (6) (1890 2—3)
Dr. Franciszek Winkowski, adw. w Tarnowie umysłowo chorym uznany, a Józef Walczak z Tarnowa kuratorem jego ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 18. lutego 1902.

L. cz. P. 3/2 (5) (1942 2—3)
Ewa Przyszlak z Zaskowic z powodu choroby umysłowej uznana niewłasnowolną. Kuratorem jej Piotr Feszczyszyn.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, dnia 18. stycznia 1902.

L. cz. P. 60/2 (3) (1931 2—3)
Semka Szweca z Urmania uznano marnotrawnym, kuratorem jego Mikołaj Janicki z Urmania.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 6. lutego 1902.

L. cz. L. 15/1 (5) (1975 2—3)
Katarzyna Oryna 10 Derów 10 Sawczyn z Głębokiego została uznana za marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Michała Polywodę s. Antosia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Behorodeczany, dnia 4. stycznia 1902.

L. cz. P. 20/2 (3) (2046 2—3)
Wojciech Wolański z Draganowy został uznany marnotrwaça, a kuratorem jego ustanowiono Tomasz Jastrzębskiego z Draganowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 3. lutego 1902.

L. cz. P. 32/2 (8) (1976 2—3)
Jędrzej Sitnik z Pułanek uznany umysłowo niedołężnym, a kuratorem dlań ustanowiono Wawrzynca Trzę z Pułanek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. L. 205/1 (2018 2—3)
Karolina Dziadzio z Nizia uznana umysłowo chora, kuratorem jej mąż Józef Dziadzio z Nizia.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 19. października 1900.

L. cz. P. 64/00 (5) (1971 2—3)
Katarzyna i Maryanna Kosibówny z Zabieża uznane umysłowo niedołężnymi.
Kurator Józef Dumana.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. Cw. II. 335/2 (1) (2082)
Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, adw. w Krakowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Ignacego Róniewicza w Krakowie pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. adw. dr. Himmelblaua w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 28. lutego 1902.

L. cz. Cw. II. 319.2 (1) (2088)

Przeciw Mojżeszowi Holländerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Flię c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o 2500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Cel m strzeżenia praw Mojżesza Holländera, ustanawia się p. adw. dr. B. ian-groda w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. Cw. II. 317.2 (2) (2072)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Michalinę Siwińską pozwy o 8850 kor. i o 8640 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. II. 317/2 (1) i do l. cz. Cw. II. 318/2 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Ławrowskiego, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 28. lutego 1902.

L. cz. C. III. 68/2 (1) (2148)

Przeciw Rużance Jędrzejowi i Michałowi Rużance, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach pozew o 440 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19. marca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Rużanki Jędrzeja i Michała Rużanki, ustanawia się p. dra Sterna, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 7. marca 1902.

L. cz. C. II. 46/2 (2) (2145)

Przeciw Stefanowi Wojczyszyn, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Jana Stanięka pozew o 40 kor. i 364 kor. z pn.

Na podstawie pozwu została audyencya wyznaczoną na dzień 20. marca 1902 o godz. 9 rano w tym sądzie sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Stefana Wojczyszyna, ustanawia się p. adw. dra Kozowera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 18. lutego 1902.

L. cz. C. III. 60/2 (1) (2163)

Przeciw Irenie Zielonka, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Stefana Zielonki rolnika w Ozanie pozew o własność i oddanie w posiadanie 1/4 części lwh. 51 gm. Ozanna.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną audyencya na dzień 2. kwietnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ireny Zielonka, ustanawia się p. adw. dra Aleksandra Spetta w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Irenę Zielonka w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. C. II. 28/2 (1) (2144)

Przeciw Maryi z Gułów Smuczek, zamieszkałej przedtem w Kujdanowie, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczacz przez Józefa Hanysa pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do 1/3 części wyk. hip. 58 gm. Kujdanów objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. marca 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi z Gułów Smuczek, ustanawia się p. dra Lisowskiego w Buczacz kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-randkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 26. lutego 1902.

L. cz. C. II. 58.2 (1) (2149)

Przeciw nieobecnemu Jakóbowi Nass, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Israela Mojżesza Peczeniaka kupeca w Glinianach pozew o zapłatę kwoty 200 kor. z pn.

Ma podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy ustnej na dzień 10. kwietnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jakóba Nass, ustanawia się p. Szymona Cze-styńskiego w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieo-becnego pozwan-g, w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gliniany, dnia 10. marca 1902.

L. cz. C. 52/2 (1) (2184)

W sprawie Agnieszki z Pawłowskich Mika z Jarocina przeciw Marcynowi Pawłowskiemu, Franciszkowi Pawłowskiemu, Katarzynie Pac, Stanisławowi, Janowi i Maryannie Pawłowski z Mostków o uznanie za właścicieli połowy realności lwh. 239 gm. Jarocin, wyznaczono termin na dzień 20. marca 1902 o godz. 9 rano.

Dla Marcyna Pawłowskiego, Franciszka Pawłowskiego i Katarzyny Pac, których miejsce pobytu jest niewiadomem ustanowiono kuratora Walentego Pawłowskiego, który bronić będzie kurandów, aż do zgłoszenia się kurandów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, 27. lutego 1902.

L. cz. C. IV. 32/2 (1) (2183)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Szlą-gowskiemu z Jasłisk wniósł Feliks Orliński z Jasłisk pozew o 250 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 14. marca 1902 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Stanisław Długosz z Jasłisk będzie go zastępywać, dopokąd się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 5. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 310/2 (3) (2084)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Reb-kę Breit pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Himmelblaua, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.
Kraków, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Cw. 198.2 (1) (2089)

Przeciw Fischlowi Guttman, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez p. Szymona Langenauer z Ustrzyk po-

zew o zapłacenie sumy wekslowej 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 198/2 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Fischla Guttman, ustanawia się p. dra Iskrzyckiego, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 3. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 384/2 (1) (2126)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Salomona Majera Wohla w Krakowie pozew o 1400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Filipa Landaua, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 4. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 392/2 (1) (2127)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Jakóba Woś właśc. realn. w Sokołowie pozew o 4500 kor.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zabezpieczenia do l. cz. Cw. 392/2 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Filipa Landaua, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 5. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 354/2 (1) (2125)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Maurycego Weinberga pozew o 3000 i 2000 kor., 2400 kor., 4500 kor., 1200 kor., 2500 kor. i 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty do l. cz. Cw. II. 354/2 (1) i do l. cz. Cw. II. 353/2 (1).

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Ławrowskiego, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 1. marca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 300 stow. II. 89 (2024 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 5. marca 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka wydawnicza „Ruch Katolicki“ we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ że na walnym zgromadzeniu członków odbytem 15. lutego 1902 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę rzeczonyego stowarzyszenia i wybrano likwidatorami pp. dr. Aleksandra Schiera i Leszka Wiśniewskiego.

Zarazem wzywa się wierzycieli, by się w rzeczonym stowarzyszeniu zgłaszali.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 2. marca 1902.

L. cz. Firm. 240 stow. II. 97 (1911 2—3)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 24. lutego 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank ludowy i związkowy we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu dnia 12. lutego 1902 odbytem uchwalono rozwiązanie i likwidacyę tegoż stowarzyszenia i wybrano

likwidatorami dra Bernarda Wittlina i Wilhelma Goldhammer.

Wzywa się zatem wierzycieli, aby się w powyższym stowarzyszeniu zgłosili.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 24. lutego 1902.

L. cz. 40/2 (1927)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zawiadamia, że w dniu dzisiejszym zostali wpisani do rejestru stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego „Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek w Baranowie — Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką“ nowo wybraui na prece-ag lat 4 członkowie zarządu: Jan Szarama, prz-łożony Kasy, Józef Wiącek, zastępc-a przełożonego, Andrzej Szewczyk, Ignacy Barszcz i Wawrzyniec Gil członkowie zarządu.

Rzeszów, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. Firm. 26.2 spól. I. 153 (1992)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Stary Sambor.
Brzmienie firmy: „Lam & Aberdam, obecnie wystąpił Eliaz Lam, a wstąpił Jerta Lam właścielka realności w Starym Samborze Samuel Aberdam, przedsiębiorca w Przemysłu.

Upoważniony do zastępiwa wyłącznie Samuel Aberdam i podpisować będzie pod wyciąniętą stampilią firmy swoje nazwisko.

Data wpisu: dnia 15. lutego 1902.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Sambor, dnia 15. lutego 1902.

L. cz. Firm. 45/2 Stow. I. 113, 114 (1690)

Przy firmie „Towarzystwo krejlytowe w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ odnośnie do wpisów Tom I. 113 i 114 uwidacznia się, że na nadzwyczajnem walnym zgromadzeniu w dniu 26. stycznia 1902 odbytem, następujące zmiany statutów uchwalono:

a) ustęp 2 §. 5 zmienionym został i opiewać ma: „wszutek dobrowolnego wystąpienia, które ma najpóźniej do 31. listopada danego roku Dyrekcji być zgłoszone“.

b) § 9 zmienionym został i opiewać ma: „Już od 19 raty zapłaconej na rachunek subskrybowanego udziału ma członek prawo do pobierania dywidendy“.

c) §. 14 zmienionym został i opiewać ma: „Kto członkiem stowarzyszenia być przestał z powodów wyluczonych w §. 5 statutu otrzymuje swój udział wraz z dywidendą wedle wykazu ksiąg stowarzyszenia z końcem roku administracyjnego, po roku, w którym członkiem stowarzyszenia być przestał“.

d) ustęp a) §. 17 zmienionym został i opiewać ma: „Udzielanie pożyczek za wekslowem zobowiązaniem się jednego członka znanego z wypłacalności i przynajmniej jednego poręczyciela znanego także z wypłacalności, który nie musi być członkiem na termin najdlużej 180 dniowy“.

e) Postanowienie §. 19 uzupełnionem zostało i uzupełnienie to opiewać ma: „Dywidendy za udział użyty na rachunek zaległości, należy się wypłacić członkowi z końcem danego roku, a względnie po zatwierdzeniu bilansu przez walne zgromadzenie“.

f) Postanowienie §. 36 uzupełnionem zostało i uzupełnienie to opiewać ma: „Rada nadzorcza może także na prośbę członków Dyrekcji zezwolić im na podjęcie zaliczki jednorocznej pensji“.

g) §. 65 zmienionym został i opiewać ma: „Każdemu członkowi należy się w stosunku do wysokości j-go udziału odpowiedni udział w czystym zysku.“

Dywidendę jednak oblicza się od całych miesięcy, tak że jeżeli członek w ciągu miesiąca do stowarzyszenia przystąpił, dywidendę dla niego oblicza się dopiero od dnia pierwszego następnego miesiąca.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 19. lutego 1902.

G. Z. Firm. 43/1 Einz. II. Pag. 19 (1929)

Eintragung einer Einzelfirma.

Eingetragen wurde — in das Register für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Biąła.

Firmawortlaut: Carl Bathelt.

Betriebsgegenstand Maschinenschlosserei.

Inhaber Carl Bathelt Maschinenschlosser in Biąła.

Datum der Eintragung: 1. März 1902.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abtheilung II.
Wadowice, am 1. März 1902.

L. cz. Firm 53/2 (2093)

W edykcje firm 7/2 w Nr. 29 „Gazety Lwowskiej“ brzmienie firmy uzupełnia się tak „E. Koffler, handel przedziwny w Tarnopolu i dzierżawa młyna turbinowego w Barworowie.“

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 4. lutego 1902.

L. cz. Firm. 229 poj. III. 44 (2012)

Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Orfeum i restauracya Hermana Klingsberga z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 1. marca 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1. marca 1902.

L. cz. firm. 1842 spół. II. 8 (1988)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych przy firmie B. J. Wietschner i syn z siedzibą w Dukli, że do tej spółki dotychczas ze spółników Berla Izaaka Wietschnera i Dawida Herscha Wietschnera się składającej, a obecnie na notaryalnym kontrakcie spółki z daty Dukla 21. grudnia 1901 L. rep. 2477 2477 polegającej, przyjęci zostali jako spółnicy Simon Mahler i Hirsch Horowitz przemysłowej

w Dukli, że brzmienie firmy opiewać będzie „Wietschner, Mahler, Horowitz“, że właścicielami tej firmy są wszyscy czterej spółnicy, że czas trwania spółki ustanowiony został od dnia 15. grudnia 1901 do 31. grudnia 1910, że do podpisywania firmy są uprawnieni wszyscy czterej spółnicy lub przynajmniej trzech z nich jakoto Dawid Hersch Wietschner, Simon Mahler i Hirsch Horowitz, którzy pod wyciśniętą stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy swe imiona i nazwiska podpisują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28 grudnia 1901

L. cz. firm. 7/2 (2034)

OGŁOSZENIE

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. w Rzeszowie zarządza wykreślenie z rejestru firm spółkowych firmy „Perlberger et Margulies, jawna spółka handlowa dla przeprowadzenia interesów handlowych, a w szczególności komisowych“ tutejszo sądową uchwałą z dnia 27. maja 1899 Firm. 199/99 z protokolowanej, z powodu przeniesienia siedziby do Krakowa.

Rzeszów, 18. stycznia 1902.

L. cz. Firm 51/2 (2035)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym w re-

jestrze Towarzystwa zarobkowo-gospodarczego „Towarzystwo zaliczkowe „Szczęście Bże“ w Kolbuszowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpis, że na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 19 lutego 1902 wybrani zostali w skład Dyrekcji na przeciąg lat trzech, to jest na lata 1902, 1903, 1904 ponownie p. Franciszek Bemben, jako pierwszy dyrektor, p. Ignacy Łukaszkiewicz, jako drugi dyrektor, p. Józef Buczek, jako zastępca dyrektorów z miejscem s. p. Alfreda Rewakowicza p. Michał Ozimek jako trzeci dyrektor, wszyscy w Kolbuszowej zamieszkałi.

Rzeszów, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Firm. 263 Stow. II. 135 (1961)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 24. lutego 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Drukarnia udziałowa we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu odbytem dnia 20. października 1901 uchwalono zmiany §§. 1, 3, 4, 7, 8, 10, 11, 12 i 13 do 38 statutow, że obecnie przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

Wykonywanie wszelkich w zakresie sztuki topograficznej wchodzących robót, którem mogą być zajęci i zatrudnieni tylko członkowie stowarzyszenia ukwalifikowani w zawodzie drukarskim.

Działalność stowarzyszenia może być rozszerzoną na inne z drukarstwem ściśle połączone przedsiębiorstwa jak: litografia, leżarnia czcionek, drzeworytnia, introligatornia w których zatrudnieni będą wyłącznie członkowie stowarzyszenia do tych zawodów ukwalifikowani.

Udział członków wynosi 151 kor. 58 h.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 24. lutego 1902.

L. cz. Firm 248 pojed. III. 131 (1962)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Chaim Fischer“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami lokowymi.

Posiada z: (I): Raze Fischer.

Podpis firmy (F. Z.) Własnoręczny podpis Razy Fischer pod brzmieniem firmy.

Prokura udzielona: Samuelowi Fischerowi i Józefowi Meierowi Fischerowi kolektywnie.

Data wpisu: 28. lutego 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 28. lutego 1902.

Doniesienia prywatne.

Fularowy Jedwab

Ogłoszenie.

Zowarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Jasle, Stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną zniża stopę procentową od wkładek oszczędności na $4\frac{1}{2}\%$ od sta, od 1-go lipca b. r. począwszy.

Dyrekcya.

Galicyjskie Tow. Magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie.

Ogłoszenie.

Dnia 21. marca 1902 odbędzie się w lokalu przy ulicy Chorążczyzna l. 17. we Lwowie

Ogólne Zgromadzenie

Członków Galicyjskiego Zowarzystwa Magazynowego dla produktów naftowych Stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu poprzedniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji i przedłożenie rachunków za rok 1901.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski co do udzielania Radzie nadzorczej absolutoryum
4. Wnioski co do rozdziału czystego zysku.
5. Wybór jednego zastępcy członka Rady nadzorczej w miejsce s. p. Dra Karola Jirzyczka Maciejowskiego.
6. Wnioski Dyrekcji co do wynagrodzenia Rady nadzorczej.
7. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1902.
8. Samoistne wnioski.

Dyrekcya:

E. Fibich.

Stanisław Mars.

do zł. 3-65, jakoteż zawsze najświeższy czarny, biały i barwny jedwab HENNEBERGA od 60 ctn. do zł. 14-65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d.
Jedwab na suknie ślubne od 65 ct. do zł. 14-65 Fulary jedwabne drukowane od 60 ct. do zł. 3-65
Damasty jedwabne od 65 ct. do zł. 14-65 Jedwab balowy od 60 ct. do zł. 14-65
Jedw. suknie bast. na suknię od zł. 8-65 do zł. 42-75 Grenadyny jedwabne od 80 ct. do zł. 7-65
za metr do domu wraz z opłatą pocztową i ctem. — Próbkę natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabii, ZURYCH

(wyłącznie c. i k. nadworny dostawca).

Ceny umiarkowane.

Papiery secesyjne w kasetach

ostatnie nowości.

Papiery kancelaryjne i listowe.

Przybory do pisanja rysowania i malowania.

Obrazy oryginalne olejne, miedzioryty i staloryty.

Ramy do obrazów

najnowsze wzory, poleca

Stanisław Gabriel

Lwów, ul. Karola Ludwika 1.

Wypożyczalnia wzorów do malowania.

REDAKCJA

Tygodnika Mów i Powieści

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mój

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibułki

(ilektoć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacje z dziedziny higieny; Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.

Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mów i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:	w Galicyi z przesyłką:
kwartalnie . . . 3 kor. — hal.	kwartalnie . . . 3 kor. 60 hal.
półrocznie . . . 6 kor. — hal.	półrocznie . . . 7 kor. 20 hal.
rocznie . . . 12 kor. — hal.	rocznie . . . 14 kor. 40 hal.

Numer okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości, że majątki Babin-Rudka (na Bukowinie) 550 morgów, Probabin 250 morgów, Horodnica 793 morgów, Wierzbowa 310 morgów i Dobropole 269 morgów, w Galicyi są do sprzedania.

Bliższych wiadomości udziela adwokat dr. Karol Selzer w Czerniowcach.

Tutki egipskie

„NIL“

znakomity wyrób — marka światowa — nie zawierają gliceryny, nie gasną w paleniu i są zupełnie nieszkodliwe.

Wszędzie do nabycia.

Kupcom rabat! Łaskawe zlecenia skutecznie odwrotną pocztą Fabryka tutak „NIL“ Lwów, ul. Ścieżkowa 12.

Ostrzeżenie.

Ponieważ metalowe kapsle na butelkach nie ochraniały dostatecznie naszego piwa przed rozmaitemi nadużyciami przeto zarządiliśmy; żeby od 1. marca r. 1902 zamiast metalowymi kapslami oblepiano szyjki butelek papierowymi banderolami w kolorze białym z czerwonymi paskami a korki niebieskimi banderolami zaopatrzonymi naszą marką ochronną. Szanowna publiczność raczy tedy w swoim interesie uważać na ten szczegół i nie przyjmować butelek z naszym piwem, jeżeli by banderole na korkach były rozdarte

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

Otwarte cały rok.

SANATORIUM Dra Eugeniusza WAJGLA

Lwów, ul. Hausnera 1. 11,

pod adm. kierownictwem Kazimierza Soleckiego.

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia wszelkich chorób, z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysła

Zarząd.

Otwarte cały rok.

Odnaczony we Lwowie na Wystawie krajowej w roku 1894

medalem złotym
KONIAK francuski kuracyjny

firmy

Courrière & Comp.

(nast. G. Kondratowicz)

do nabycia we wszystkich handlach.

Generalny zastępca Bolesław Bilikiewicz we Lwowie, ul. Akademicka 19.

K O K S

z węgla gazowego najlepszy materiał do opalu pokojowego jak i celów kowalskich

dostarcza

Zakład gazowy miejski we Lwowie.

100 kg loco gazownia 3 K. — Przy odbiorze 150 kg. naraz dostarcza do pomieszczenia P. T. Odbiorców we Lwowie bezpłatnie. — Przy odbiorze 10 000 kg. koksu ceny niższe.

Cennik na żądanie.

SKŁAD MEBLI

firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842

Bolesława Haszczyńskiego

Lwów, ul. Teatralna 1. 1,

(obok handlu WP. S-yfartha i Dydyńskiego)

poleca Szanownej P. T. Publiczności

doborowe i gustowne meble, urządzenia pokoi sypialnych, bawialnych i jadalnych, meble tapicerowane gięte i żelazne po cenach umiarkowanych.

TANIO

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński 1. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:
HERBATY Z RĄCZKA



Monopol herbata
z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Orlbach nabywa się tanio.

Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbaty z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Z Prus

sprowadzoną drogą Wodę Selterską zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy 1. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego
ulica Halicka

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowego urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony

Ogłoszenie.

Ponieważ na dniu 18. ewentualnie 19. lutego 1902 zwołane Walne Zgromadzenie się nie odbyło z powodu nieformalnego ogłoszenia, przeto

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zagórze odbędzie się dnia 1. kwietnia a w razie braku kompletu dnia 2. kwietnia 1902 o godzinie 4-tej po południu w biurze tegoż Towarzystwa z tem samym porządkiem dziennym z dnia 4. lutego 1902 w numerze 31 Gazety Lwowskiej ogłoszonym.

Zagórze, dnia 11. marca 1902.

Prezes Rady nadzorczej.

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Krynicy, na posiedzeniu Rady nadzorczej tegoż Stowarzyszenia w dniu 9. lutego 1902 roku L. 2 uchwaliło wypłacać 4% od wkładek oszczędności krótko trwałych, t. j. podejmowanych w całości przed upływem jednego roku i uważać takowe jako depozyt. Uchwała ta obowiązuje od 1. kwietnia 1902 roku. Od wkładek składanych na przeciąg dłuższego czasu jak 1 rok, wypłacać się będzie jak dawniej po 5% od sta.

Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności **Wzajemna Pomoc** w Krynicy.

Pierwsza parowa Fabryka i główny skład wyrobów masarskich

Józefa Jankowskiego

Lwów, ul. Halicka 10, Filia ul. Trybunałska 18,

oznaczona dyplomem honorowym i medalem srebrnym na wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894.

Poleca na święta:

Najwyborniejsze szynki znane z dobroci, kielbasy pieczone, krajane, tak zwane krakowskie i siekana polską do gotowania, siekane i krajane, ozory, połówce wędzone i pieczone wędzonki rulaady z prosiąt i inne, pasztety i wszelkie inne wyroby w zakres masarski wchodzące po najumiarkowańszych cenach. — Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą

Z głębokim szacunkiem:

Józef Jankowski

Lwów, ulica Halicka 1. 10.

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki obcych języków bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny (Elementarz) 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. 2 zł 240.

Polsko-francuski kurs I. 1 zł 1-80. — Kurs II. 4 zł 480. — Gramatyka polsko-francuska 1 zł 80.

Polsko-angielski kurs I. 1 zł 1-12. — Kurs II. 1 zł 80.

Polsko-ruski kurs I. 2 zł 2-10. Kurs II. 2 zł 2-70. Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskimi 1 zł 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

Marka ochronna: Kotwica.

LINIMENT. CAPSICI COMP.

z Richtera Apteki w Pradze,

uznane powszechnie jako najdoskonalsze bóle usmierające nacieranie, jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.

Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną „kotwica“ z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.



Apteka Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.



Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bóle usmierające i odciągające nacieranie w zaziębieniach i t. d., zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzone w laboratorium Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po złotej kotwicy.

Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: Noże stołowe i deserowe, kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykle.

Szczyrki. Nożyczki. Brzytwy angielskie od koron 4 do 6. Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów. Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie.



K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der am Montag, den 7. April 1902, um 10 Uhr Vormittags, im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9) stattfinden

46. ordentlichen General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1901.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1901.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinertragnisses.
4. Wahl des Revisions-Ausschusses.
5. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben ihre Actien bis inclusive 29. März 1902 in Wien bei k. k. privilegierten österreichischen Länderbank, in Prag bei dem Filiale dieser Bank, in Graz bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank und der Firma E. C. Mayer & Co., in Lemberg bei der galizischen Actien-Hypothekbank, in Krakau, Czernowitz oder Tarnopol bei den Filialen dieser Bank, in Berlin bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank, der Nationalbank für Deutschland oder der Firma Robert Warschauer & Co., in Frankfurt a. m. bei der Deutschen Vereinsbank, in Stuttgart bei der Württembergischen Vereinsbank, in Paris bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in London bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

WIEN, am 4. März 1902.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Der Verwaltungsrath.

PARKIETY

i Posadzki deszczułkowe

ORAZ

wszystkie wyroby stolarskie

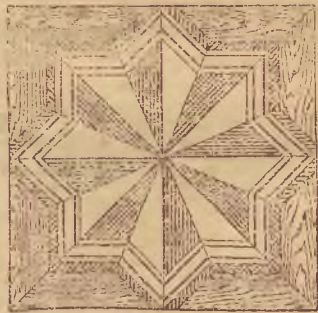
jako to:

drzwi, okna, krzesła, stolki ogrodowe i t. p.

poleca FABRYKA PAROWA

BRACI WCZELAK

we Lwowie.



C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank hipoteczny.

Trzydzieste czwarte

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego

odbędzie się

w czwartek dnia 24. kwietnia 1902 r. o godz. 10-tej rano w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1901.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotychczas uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1901.
4. Wybor dwóch członków i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§. 43. statutów).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

Pp. Akcjonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcje swoje najdalej do dnia 27. marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we Filjach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. Akcjonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Banku gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej Pp. Akcjonariuszów wydane będą.

Lwów, dnia 5. marca 1902.

Rada nadzorcza.

- §. 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci Akcjonariusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcje wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcje wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.
- §. 65. Każdy akcjonariusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcji złożył. Zaden jednak z Akcjonariuszów, bez względu, czy w własnym imieniu czy jako pełnomocnik, czy jednego czy więcej Akcjonariuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.
- §. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcjonariusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcjonariusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby nie byli akcjonariuszami.

(Przedruk nie będzie płacony).

Wyroby krajowe!

Wielokrotnie odznaczona, ostatnio na Wystawie w Paryżu 1900 wielki złoty medal (Grand Prix).

Rafinerya spirytusu

i c. k. uprzyw. krajowa

Fabryka Rosolisów, Likierów, Rumu i wódek aromatycznych

Jego Ekscel. ROMANA hr. POTOCKIEGO

w Łańcucie.

Sprostowanie!

Z różnych stron dochodzą nas pogłoski, jakoby łańcucka Fabryka rosolisów przeszła drogą dzierżawy w obce ręce.

Pogłoski te są z gruntu fałszywe i rozsiewane bywają przez niesumienną konkurencję tendencyjnie chyba na to, ażeby wyroby łańcuckiej fabryki zdyskredytować i zrównać je pod względem dobroci z wyrobami innych fabryk.

Celem usunięcia tych złośliwych wieści i wyjaśnienia właściwego stanu rzeczy, oświadcza podpisany Zarząd centralny dóbr galicyjskich Ekscel. Romana Hr. Potockiego, że tak Rafinerya spirytusu, jakoteż c. k. uprz. krajowa Fabryka rosolisów, likierów i rumu Ekscel. Romana Hr. Potockiego w Łańcucie od 66 lat istniejąca, nie była nigdy nikomu wydzierżawioną lecz prowadzi się zawsze we własnym zarządzie, a obecnie pod kierownictwem Dyrektora p. Franciszka Fleszara.

Z Zarządu centralnego dóbr galicyjskich Ekscelencyi Romana hr. Potockiego.

We Lwowie, dnia 7. marca 1904.

Franciszek Szczerbiński
Pełnomocnik.

Fabryka poleca następujące wyroby cieszące się chlubnem uznaniem i największą wziętością:

Likiery I.

we fiaskach formy Gdańskiej po $\frac{10}{16}$ ltr.

Ananasowy
Benedyktyńska
Brzoskwiniowy
Fiołkowy
Dereniowy
Pomarańczowy
Alasz-Kminkowy
Chartreuse
Gdański
Kawowy biały
Akacyowy
Malinowy
Wiśniowy
Z kwiatu pomarańczowego

Likiery II.

we fiaskach □ białych po $\frac{10}{16}$ ltr.

Anyżowy
Cytrynowy
Curaçau
Kawowy czarny
Kminkowy
Miętowy
Marasquino
Persico
Poziomkowy
Pomarańczowy
Różany
Waniliowy
Złotówka

Rosolisys

we fiaskach □ białych po $\frac{1}{11}$, $\frac{2}{4}$, $\frac{1}{2}$ ltr.

Absyntowy
Anyżowy
Chartreuse
Cognac słodki
Curaçau
Cynamonowy
Cytrynowy
Dereniowy
Gorzki
Gruszkowy
Gwoździkowy
Jarzębinowy
Jałowcowy
Kalmusowy
Kminkowy
Malinowy
Miętowy
Marasquino
Orzechowy
Persico
Pomarańczowy słodki
Pomarańczowy gorzki
Poziomkowy
Roztopczyn
Różany
Tarniowy
Waniliowy
Wiśniowy
Złotówka
Z kwiatu pomarańczowego

Wódki niesłodzone

we fiaskach □ białych po $\frac{1}{11}$, $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$ ltr.

Kontuszówka
Karpátówka
Litewka
Sliwowa
Piołunówka
Tarniówka
Starka
Zytniówka zwykła
Cherry Brandi
Tryumf
Żytniówka prawdziwa
Tarniak
Jarzębiak
Rum Jamaica na 75% Nr. 1.
Rum Jamaica na 75% Nr. 2.
Rum krajowy na 70%
Spirytus bon gout po cenie targowej.

Wódki aromatyczne.

Wódka Kolońska
„ Lewandowa
„ Portugal
„ Cedrato

Wszystkie pomienione wyroby sprzedaje Fabryka także w butelkach i beczkach od $3\frac{1}{2}$ litr. począwszy.

Wyroby fabryki są zrobione chemicznym sposobem na ciepłej drodze.

Na żądanie cenniki szczegółowe gratis i franco.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych handlach.

Prawdziwe w oryginalnych fiaskach zaopatrzonych protokołowaną marką ochronną i etykietą.

Wyroby krajowe!

Informacyi udziela Zarząd Fabryki w Łańcucie i agentury: J. Kossowski & Co. Lwów, ul. Kopernika 22, K. Krupiński Kraków, ul. Sławkowska, J. A. German Wiedeń VII., Breitegasse 9.